

Protokół Nr XIV/2016
z sesji Rady Gminy Dzierzgowo odbytej w dniu
30 czerwca 2016 roku w sali konferencyjnej
Urzędu Gminy w Dzierzgowie pod przewodnictwem
Pana Kowalski Jarosław – Przewodniczącego Rady Gminy

Obrady rozpoczęto o godz. 9⁰⁰, zakończono o godz. 16⁴⁰

W sesji uczestniczyło 14 radnych zgodnie z załączoną listą obecności.

Radni nieobecni na sesji: Balicki Andrzej

Spoza Rady w sesji udział wzięli:

1. Pan Robert Jeliński – Wójt Gminy.
2. Pan Zdzisław Morawski – Sekretarz Gminy
3. Pani Wioletta Kujawa – Skarbnik Gminy
4. Pani Marta Potruska Karwińska – Kancelaria Prawna
5. Sołtysi zgodnie z załączoną listą obecności
6. Goście zaproszeni zgodnie z załączoną listą obecności.

Ad.pkt. 1

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy otwierając sesję powitał radnych oraz zaproszonych gości i stwierdził quorum radnych władne do podejmowania prawomocnych uchwał.

W czasie realizacji tego punktu na sesję przyszła Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej w wraz z Radą Pedagogiczną.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – przyszła Pani Dyrektor wraz z Radą Pedagogiczną, Mnie na ostatniej sesji nie było, wiem, że powstał spór, są jakie niesnaski, dlatego żeby dzisiaj, Pani Dyrektor prosiłbym tak, wiecie dobrze, że ta sala nie jest z gumy, nie rozciągnie się, wiem, że Rada Pedagogiczna przyszła dzisiaj tutaj z dobra inicjatywą żeby zakończyć jakieś rzeczy, my rozmawialiśmy wiele razy i chcemy, ja oczywiście podjąłem się tego i myślę, że dokonam do końca, żeby nie było jakiś tam niesnasek, bo myślę, że ani Rada Pedagogiczna ani Rada Gminy nie jest przeciwna tutaj działaniu, wiadomo, że walczymy wszyscy razem i dążymy, żeby w szkole, tak naprawdę najważniejsze to są dzieci. Prosiłbym o wypowiedź Pani Dyrektor, bo dzisiaj mamy sesję absolutoryjną więc mamy tutaj inne rzeczy. żebyście Państwo wypowiedzieli się, ja jestem gotów na to, że takie spotkanie zrobimy z Radą i Radą Szkoły ale to już zrobimy w naszym gronie dlatego, że dzisiaj nawet fizycznie nie mamy możliwości, nie chciałbym, żeby Państwo stali. Mam gorącą prośbę, czy jest taka możliwość żeby w przyszłym tygodniu spotkać się łącznie razem, obgadać te problemy, zakończyć jakiś tam problem, bo jeżeli jest to zakończymy, ja jestem osobą odpowiedzialną za to wszystko i doprowadzę do tego żeby to wszystko działało, bo to musi działać. Pani Dyrektor czy Pani wyraża zgodę?

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierzgowie – jak najbardziej jesteśmy tutaj w nawiązaniu do ostatniej sesji Rady Gminy, problematyka, która została ujęta w protokole Komisji Rewizyjnej została przeczytana, ja odniosłam się w swoim piśmie w postaci uwag. Dzisiaj chcieliśmy jako Rada Pedagogiczna spotkać się z Państwem, przybyć tutaj na spotkanie w tym celu, żeby wspólnie omówić te kwestie i osiągnąć kompromis we współpracy pomiędzy Radą Pedagogiczną i Komisją Rewizyjną. Myślę, że jest to taka problematyka, która wymaga szczegółowego przystąpienia do omówienia wszystkich elementów zawartych w protokole.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – bardzo mi się to podoba, tak powinno być, tak się mamy spotkać tylko jest jedna prośba, dzisiaj po sesji umówimy termin i byśmy w przyszłym tygodniu dwie Rady spotkali się i wtedy usiądziemy razem, uzgodnimy. Wiecie, że dzisiaj nie mamy warunków nawet żeby tutaj rozmawiać, bo dzisiaj mamy inną sesję. Wiec mam prośbę do Państwa, żeby was też nie męczyć w przyszłym tygodniu spotkamy się. Wierze w to, że kompromis będzie osiągnięty i nie będzie problemu.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierzgowie – czy jest taka wola ze strony Rady.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – oczywiście jak najbardziej.

Pani Nowicka Magdalena – może byśmy to przedyskutowali na spokojnie, Panie Wójcie Pan wypowiada się w swoim imieniu a nie wiemy jakie stanowisko będzie Rady.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – ja się deklaruje Pani Dyrektor dzisiaj, że po sesji zostajemy z Radą, przedyskutujemy, ustalimy termin i ja od razu dam Wam znać żebyśmy się spotkali i na spokojnie porozmawiali. Myślę, że tylko rozmowa prowadzi do celu.

Pan Tkacz Marek – Pan Wójt zaczął nie tak jak jest porządek obrad, porządek obrad jest inaczej zapisany. Szanowni Państwo Pan Wójt mówi o konflikcie między Radą Gminy a Radą Pedagogiczną, konfliktu jako takiego między Radą a Radą Gminy nie ma, jest tylko problem między Panią Dyrektorką a Komisją Rewizyjną i tu musimy ten problem rozwiązać. Były spotkania z Panem Wójtem, z Panią Dyrektorką również było spotkanie, gdzie byliśmy zaproszeni jako przewodniczący komisji, na tym spotkaniu okazało się, że przewodniczący Komisji są niepotrzebni, tylko Pani Dyrektorka chce dyskutować z Panem Wójtem i Panem Przewodniczącym.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierzgowie – ja nic takiego nie powiedziałam.

Pan Tkacz Marek – Pan Wójt to zasugerował, żeby była jakaś równowaga sił, nie wiem o co tutaj chodzi, czy tu chodzi o prawdę, czy tylko o prawdę.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor SP w Dzierzgowie - tylko o prawdę

Pan Tkacz Marek – i o to chodzi, proszę Pani Dyrektorka nie wciągać nauczycieli w konflikt, który nie jest konfliktem między nami a nauczycielami, bo my jesteśmy tutaj po to, żeby ta szkoła jak najlepiej funkcjonowała. My jesteśmy po to, aby stworzyć jak najlepsze warunki dla nauczycieli i dla naszych dzieci, a Pani Dyrektorka cały czas miesza. Był jeden protokół Komisji Rewizyjnej żadnego odzewu, drugi protokół Komisji Rewizyjnej żadnego odzewu nie było, nagłaśnianie sprawy, wciąganie mediów, nauczycieli, jakieś zebrania organizowane w szkole, to jest nie do pomyślenia

w ogóle. Pan Wójt na naszych spotkaniach zadeklarował, że rozwiąże problem i poinformuje nas i wtedy mieliśmy zamiar spotkać się z Radą Pedagogiczną i o tych wszystkich wynikach poinformować nauczycieli. Nie chcieliśmy robić spotkania wtedy, jeżeli nie mamy rozwiązanych żadnych problemów, a te problemy powinien rozwiązać Wójt, Pani Dyrektor i Komisja Rewizyjna, która ten protokół napisała. Jeśli będzie rozwiązanie problemu między tymi stronami Rada Gminy spotka się Wami, wysłucha jakie macie żale do nas, Słyszemy oszczerstwa, że chcemy zabierać pieniądze dla dzieci z orzeczeniami, nie było w ogóle takich problemów, że religii Rada nie chciała, że uchwałę podjęła to jest nie do pomyślenia w ogóle.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor Szkoły Podstawowej – w takim razie pozwolimy sobie w punkcie ostatnim w wolnych wnioskach, poczekać na ten punkt.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – mam jeszcze jedną gorącą prośbę, to do niczego ..

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierzgowie – Panie Wójcie, my przyszliśmy pokojowo.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy -powtarzam jeszcze raz, po sesji uzgodnię z Radą Gminy, usiądziemy wszyscy, nie jest to miejsce i czas rozwiązywania tych problemów, mam do was prośbę. Po sesji zaraz poinformuję kiedy mamy spotkanie, usiądziemy i ten problem myślę, że jest do rozwiązania pokojowo. Tylko dzisiaj nie napędzajmy tego, dzisiaj mamy całkiem inny temat sesji i proszę was o to. Ja od razu po sesji informuję Panią Dyrektor, jaka jest decyzja Rady spotykamy się i rozmawiamy. Myślę, że rozmawiać trzeba i ten konflikt cały zażegnać.

Pan Tkacz Marek – my jesteśmy zadowoleni, że Państwo przyszlście, nie jesteśmy w stanie was przyjąć godnie, tak jakby należało przyjąć, jeżeli macie takie życzenie postaramy się znieść jakieś krzesła, możecie do końca tej sesji uczestniczyć, my nie mamy nic do ukrycia, a wręcz przeciwnie chcemy żebyście usłyszeli co się w tej gminie dzieje i żeby poszło echo do mieszkańców poprzez was poprzez radnych, jak to rzeczywiście jest.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – Pani Dyrektor ja mam gorącą prośbę, naprawdę dobrym pomysłem jest to, że my uzgodnimy i spotkamy się na spokojnie i rozwiążemy ten problem.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor SP w Dzierzgowie- Panie Wójcie ja wysłałam dzisiaj myślę, że z ofertą, w tym momencie jesteśmy wszyscy razem ja myślę, że treść uwag, które przed chwileczką otrzymałam wymaga bardziej szczegółowego omówienia.

Pan Jeliński Robert- Wójt Gminy – nie unośmy się emocjom. Powtarzam jeszcze raz dzisiaj jest zupełnie inny temat, moja osobista prośba jest do Rady Pedagogicznej Szkoły i do Pani Dyrektor, proszę odpuśćmy temat, my musimy zacząć sesję normalnie i potem uzgodnimy i spotkamy się. Ja jestem do waszej dyspozycji, przedstawię Wam potem opinię Rady, myślę, że dogadamy cały temat.

Pani Nowicka Magdalena- jeżeli nauczyciele przyszli, to niech zostaną i uczestniczą w sesji, my nie mamy nic do ukrycia tak jak Pan Przewodniczący powiedział.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – tylko dzisiaj fizycznie nie mamy możliwości.

Pani Nowicka Magdalena – Panie Wójcie miał Pan tyle czasu, mógł się Pan przygotować, Pan deklaracje nam składał różne, my Państwu przedstawimy, te deklaracje jakie Pan Wójt składał.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – prosiłem i rozmawiałem z Panią Dyrektorem, że będziemy rozmawiali, ja nie zabronię nikomu przyjść na sesję. Pani Dyrektor może mieć prośbę, po sesji zaraz do Pani dzwonię i uzgodnimy, spotykam się z Radą i z Radą uzgodnimy tożebymy to zamknęli.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor SP w Dzierzgowie – panie Wójcie jest problem i chcemy go rozwiązać.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – chyba możemy rozwiązać, normalnie usiąść i rozmawiać, nie dzisiaj tutaj stać i robić z tego problem.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy ogłosił przerwę w celu dostawienia krzeseł dla nauczycieli.

Po przerwie

Pani Nowicka Marzena Dyrektor SP w Dzierzgowie – chciałabym zabrać głos ponieważ przed chwileczką dyskutowaliśmy na ten temat, ponieważ są inne kwestie Pan Wójt dzisiaj zaproponował Radzie Pedagogicznej i mnie spotkanie po sesji Rady Gminy. W związku z tym jesteśmy gotowi poczekać tutaj przychylając się do prośby Pana Wójty, na to żebymy po sesji się spotkali.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – Szanowna Rado jak wy to widzicie, czy akceptujecie to.

Pani Nowicka Magdalena – ja uważam, że jak najbardziej jeżeli Rada Pedagogiczna chce w takim gronie rozmawiać

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – przepraszam Państwa za te zamieszanie, które wynikło nie z naszej winy, rozpocznę od nowa sesję (godz. 10³⁰)

Pan Przewodniczący przedstawił wniosek od radnych Gminy Dzierzgowo dotyczący zmiany porządku obrad. (Wniosek z projektem uchwały stanowi załącznik do protokołu).

Przewodniczący poddał pod głosowanie przedstawiony wniosek .

„za” przyjęciem wniosku głosowało 12 radnych’ :przeciw” – 2; „wstrzymało się od głosowania” – 0. Wniosek został przyjęty.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – jeżeli ten wniosek został przyjęty, musimy zdjąć pkt. 5g podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2015 roku. Głosujemy zdjęcie tego punktu z porządku obrad a wprowadzenie do porządku obrad punktu za wniosku, który był przedstawiony.

„za” zdjęciem przedstawionego punktu głosowało 12 radnych; ‘przeciw”- 2; „wstrzymało się od głosowania „ – 0.

W wyniku głosowania w/w punktu został zdjęty z porządku obrad jednogłośnie.

Pan Kowalski Jarosław - Przewodniczący Rady Gminy zapoznał z porządkiem obrad, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z XIII sesji Rady Gminy.
3. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Statutu Gminnej Biblioteki Publicznej w Dzierzgowie.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy Dzierzgowo.
5. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za rok 2015 i sprawozdania finansowego

- a) wystąpienie Wójta Gminy w sprawie wykonania budżetu.
 - b) przedstawienie uchwały Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie o przedłożonym przez Wójta Gminy Dzierzgowo sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2015 rok.
 - c) przedstawienie uchwały Nr 1/2016 Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Dzierzgowo z dnia 25 maja 2016 roku w sprawie nie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Dzierzgowo,
 - d) przedstawienie uchwały Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Dzierzgowo z dnia 25.05.2016 roku w sprawie nieudzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Dzierzgowo.
 - e) dyskusja.
 - f) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2015,
 - g) podjęcie uchwały w sprawie nie udzielenia Wójtowi Gminy absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2015 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dzierzgowo
 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok.
 8. Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie między sesjami.
 9. Interpelacje, wolne wnioski i zapytania
- „za” przyjęciem w/ w porządku obrad głosowało 13 radnych; „przeciw” – 0;
 „wstrzymało się od głosowania – 1.

Ad.pkt. 2

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że protokół z XIII sesji Rady Gminy został wyłożony w sekretariacie sesji i przed rozpoczęciem obrad radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią.

Pan Przewodniczący stwierdził, że zapoznał się osobiście z treścią protokołu i w pełni odzwierciedla on przebieg sesji.

Rada Gminy przyjęła protokół z XIII sesji Rady Gminy jednogłośnie nie wnosząc żadnych uwag.

Ad.pkt. 3

Pan Morawski Zdzisław - Sekretarz Gminy omówił projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Gminnej Bibliotece Publicznej w Dzierzgowie. Pan Sekretarz poinformował, że z inicjatywą zmiany Statutu Gminnej Biblioteki wyszła Pani kierownik uzasadniając to tym, że od 1994 roku ten statut był nie zmieniany. W między czasie zmieniło się szereg zapisów ustawy, która reguluje działalność biblioteki publicznej, jest to ustawa o dotowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, również nastąpiły zmiany w ustawie o samorządzie gminnym stąd też ta potrzeba aby ten statut zmienić. Pani Kierownik ubiega się o środki zewnętrzne dotyczące dofinansowania tejże działalności na różne zakupy wolumenów i do dokumentów o przydział tych środków jako załącznik musi dołączyć Statut, obecny statut jest nieaktualny, nie jest on spójny z przepisami prawa. Generalnie postanowienia ogólne, cele, zadania tej biblioteki, gospodarka finansowa w tym

statucie się nie zmieniają, zmienia się nazewnictwo. Biblioteka ma osobowość prawną, działalność biblioteki jest ogólnie dostępna, każdy może korzystać z tej biblioteki. Organami, które zarządzają tą biblioteką jest dyrektor, wcześniej był kierownik, teraz ta zmiana dotyczy zapisu, że jest to dyrektor. U nas biblioteka jest zarządzana jednoosobowo, nie jest aż tak szeroki zakres tej działalności, można byłoby ją rozszerzać ale wiąże to się z finansami. Ograniczamy się do wypożyczania wolumenów, Pani Hania wspiera czasami gimnazjum w przygotowywaniu części artystycznej. Nadzór merytoryczny nad działalnością tej biblioteki sprawuje Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego, natomiast organem zarządzającym w zakresie nadzoru jest wójt, wójt ma prawo powoływać i odwoływać Panią Dyrektora. Gospodarka finansowa biblioteki jest realizowana w ramach naszego budżetu, Rada Gminy uchwała budżet dla biblioteki i w ramach tego budżetu Pani Dyrektor musi realizować te zadania.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję. Z uwagi na brak chętnych dyskusja została zamknięta.

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Gminnej Bibliotece Publicznej w Dzierzgowie. Uchwała została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.pkt. 4

Pan Morawski Zdzisław – Sekretarz Gminy omówił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy Dzierzgowo. Pan Sekretarz poinformował, że co roku ZUW dla Potrzeb Rolnictwa w Mławie, który eksploatuje naszą sieć wodociągową i zarządza stacjami uzdatniania wody jest zobligowany przedstawiać Radzie Gminy na 70 dni przed wejściem w życie zmiany stawki opłaty za m³ pobieranej wody i co roku ZUW to czyni. Generalnie za każdym razem Rada nie podejmowała tych uchwał, za każdym razem był jakiś minimalny wzrost. W przeciwieństwie do poprzednich lat, w tym roku stawka za m³ wody nie uległa zmianie, nie mniej jednak ZUW miał obowiązek taką kalkulację przedstawić. Nie zmienia się stawka wody. Na komisjach przekonywałem, że byłoby zasadne, aby podjąć tą uchwałę. Podjęcie tej uchwały daje nam to bezpieczeństwo, że w ciągu roku stawka się nie zmieni, natomiast jeżeli Rada Gminy nie podejmie tej uchwały to ZUW ma taką możliwość, że publikuje ceny w Dzienniku Urzędowym umieszcza i podaje do publicznej wiadomości, jeśli my nie kwestionujemy zaczyna obowiązywać, tak jak było robione do tej pory. Cena wody jest na poziomie roku ubiegłego.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – rozumiem, że jeżeli podejmiemy tą uchwałę to w tym roku nie grozi nam podwyżka, a jeżeli nie podejmiemy to może być różnie.

Pan Morawski Zdzisław – Sekretarz Gminy – jeżeli podejmiemy uchwałę to cena wody nie zmieni się przez cały rok. Jeżeli nie podejmiemy to może być różnie, mogą opublikować nawet inną stawkę. Wtedy albo wypowiadamy umowę, jeżeli się nie godzimy albo akceptujemy.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na

terenie Gminy Dzierzgowo. Uchwała została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.pkt.5

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy omówiła sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za rok 2015, które stanowi załącznik do protokołu.

- a) Pan Jeliński Robert- Wójt Gminy – zwrócił się do Rady o przyjęcie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego za 2015 roku oraz udzielenie absolutorium. Wystąpienie stanowi załącznik do protokołu.
- b) Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy zapoznała z uchwałą Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 07 kwietnia 2016 roku w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Wójta Gminy Dzierzgowo sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2015 rok, która stanowi załącznik do protokołu..
- c) Pan Czerwiński Krzysztof – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zapoznał z uchwałą Nr 1/2016 Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Dzierzgowo z dnia 25 maja 2016 roku w sprawie nieudzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Dzierzgowo, która stanowi załącznik do protokołu.
- d) Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy zapoznała z uchwałą Składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 09 czerwca 2016 roku w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Dzierzgowo z dnia 25.05.2016 roku w sprawie nieudzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Dzierzgowo, która stanowi załącznik do protokołu
- e) Dyskusja

Pan Czerwiński Krzysztof – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - w nawiązaniu do uchwały Nr Ci.191.2016 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej Komisja Rewizyjna wyraża wolę uzupełnienia brakujących zarzucanych nam uwag. (wystąpienie stanowi załącznik do protokołu)Wnioskuje aby do protokołu sesji dołączyć brakujące dokumenty w postaci faktury i umowy. Niestety Komisja Rewizyjna nie posiada możliwości przedłożenia protokołu o którym jest mowa, który opiewa na wartość 38 tys.. Mielśmy ten protokół udostępniony przez pracownika na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, teraz na posiedzeniu komisji przedsesyjnej Pan Wójt po zadaniu pytania czy mamy jakieś zobowiązania twierdząco zaprzeczał, że zobowiązań w takiej kwocie nie ma ponieważ nie posiadamy faktury. Nie chodziło nam o fakturę, tylko chodziło nam o dokument jakim jest protokół z wykonania robót. Panie Wójcie, Pan zaprzeczał, przytoczę Pana słowa z sesji z 17 września 2015 roku strona 7 protokołu i tam jest Pana wypowiedź „ dzisiaj mamy 38 tys. złotych z tamtego roku jeszcze do zapłacenia i to pokryjemy z bieżącego remontu dróg na ten rok, gdzie będziemy musieli wszystkie oszczędności gromadzić” Panie Wójcie raz Pan mówi, że mamy drugi raz nie mamy. Pracownik nam udostępnił na Komisji Rewizyjnej, mieliśmy to przed oczyma. Skład komisji jest pięciu członków, w sumie żebyśmy doszli do jakiegoś kompromisu i ustalili to, czy mamy ten protokół, czy nie mamy, bo tutaj nam się działalność Komisji Rewizyjnej co do zakresu kompetencji, że nieprawnie coś robi, że po prostu w jakiś sposób odbiegający od różnych norm nagina jakieś przepisy.

Pani Nowicka Magdalena – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów – mam kserokopie tego protokołu, czy to chodzi o ten protokół.

Pan Czerwiński Krzysztof – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, jest to ten protokół i proszę o dołączenie do protokołu z sesji

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – poproszę, aby Pani Skarbnik przeczytała wyjaśnienie.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – odczytała „ustosunkowanie się do uchwały Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Dzierzgowo z dnia 25 maja 2016 roku (dokument stanowi załącznik do protokołu) .

Pan Czerwiński Krzysztof – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Pani Skarbnik przeczytała, że Komisja Rewizyjna uznaje datę wystawienia faktury 2014 r proszę bardzo, żeby była Pani wstanie wskazać, że Komisja Rewizyjna w jakimkolwiek dokumencie pisze, że jest to faktura wystawiona w 2014 roku, a nie w 2015, są to zobowiązanie za 2014 rok.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – prawdopodobnie jest to jakieś złe sprecyzowanie „nieprawidłowości pod względem wydatkowania budżetu na bieżące utrzymanie dróg, zapłacenie faktury z 2014 roku z budżetu na 2015 rok..

Pan Czerwiński Krzysztof – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej ale pani przeczytała, że wystawienie faktury w 2014 roku.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – ale od strony finansowej to faktura została wystawiona w 2015 roku.

Pan Czerwiński Krzysztof – Przewodniczący Komisji Rewizyjny – Komisja Rewizyjna opierała się na dokumencie, który przedstawia i odzwierciedla stan faktyczny.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – ale skoro Pan używa tej faktury jako z 2014 roku, to dlaczego Pan określa, że ona jest w 2014 jak na niej widnieją daty wystawienia w 2015.

Pan Czerwiński Krzysztof – gdzie ja określiłem. Pani Skarbnik.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – tutaj, w tym sformułowaniu.

Pan Czerwiński Krzysztof – jest zobowiązanie z 2014 roku, a faktura zapłacona w 2015 roku.

Pani Kujawa Wioletta – tutaj nie ma daty zapłacenia faktury w odniesieniu.

Pan Czerwiński Krzysztof – ale w piśmie uzupełniającym, także proszę nie negować tego..

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – jeżeli chodzi o te 38 tys. rozmawiałem z Komisją Rewizyjną, że nie na faktury, nie ma należności, wszystko jest uregulowane i w ogóle o tym nie dyskutujemy. Mam pytanie do Państwa sołtysów, bo wy wiecie najlepiej, gdzie w 2014 roku, gdzie było sypane, dzisiaj gdybym się każdego z was spytał to w każdej miejscowości było sypane albo na wasz wniosek, albo na wniosek radnego. Jestem tylko człowiekiem i też popełniam błędy, Trzeba było w tym okresie, to się odnosi do mnie tak jak Pan Przewodniczący powiedział, że był to rok wyborczy, nie sypałem, że był rok wyborczy, bo mogłem nie zostać wójtem, i też chodziło o drogi. Jak przyszedłem tutaj cztery lata temu, mam zdjęcia i prześlę Państwu jak wyglądały drogi i jak teraz wyglądają, myślę, że potrafiacie to ocenić. Każdy z Państwa przede wszystkim sołtysi jak się zwracaliście do mnie, oczywiście nie myślałem wtedy relatywnie głową, że za chwilę mogę mieć za to jakieś tam problemy, tylko sercem

żeby wszędzie zrobić. Siedzicie tak po kolei. Pan sołtys z Żaboklika wie jak było robione, Pan sołtys z Rudy wie, że też było robione. Jest Pan sołtys z Mai gdzie wysypaliśmy drogi. Chciałbym żebyście zobaczyli zdjęcia jak wyglądały wcześniej drogi i jak wyglądają teraz. Wtedy wydaliśmy dość sporą kwotę, bo to było ze 100 tys. każda droga dzisiaj znalazła poprawę, czy to było robione, jest Pani sołtys z Łączyna Starego, gdzie okopywaliśmy rowy, na miejscowości Czary wysypaliśmy drogi, gdzie nie można było przejechać, dzisiaj jest piękna droga żwirowa, gdzie można przejechać nawet ciężkim sprzętem. Jest pan radny z Dzierzgówka, jest Pani sołtys, ta droga z FOGR-u, którą żeśmy pierwszą zrobili dzisiaj utrzymuje się bardzo ładnie, jest Pan sołtys Adamiak, jaką drogę zrobiliśmy przy Panu Rykowskim, dzisiaj tam autobus chodzi ,ja popełniłem jakieś błędy nie mówię, że nie, za co bardzo przepraszam, Szanuję bardzo Radę, być może nie wszystko było poinformowane tak jak trzeba, dzisiaj wiem, że trzeba to inaczej i będę to robił i z Radą uzgodniłem, że tak będzie. Ja jestem tylko człowiekiem. Powiem państwu, że działałem z serca i być może to serce czasami nie jest ważne tylko trzeba jeszcze rozumu, może tego rozumu w tym momencie mi zabrakło. Droga jadąc od Szumska w stronę Kamienia, jeszcze wtedy był Pan Zakrzewski, mówił, że trzeba tam wysypać bo są doły, teraz jadę tam czasami jest naprawdę dobrze, macie ciężkie sprzęty trzeba było zadbać Praktycznie w każdej miejscowości, gdzie można było to się to poprawiało Powiem Państwu, że przejechaliśmy z Panem Przewodniczącym te drogi i naprawdę nie ma nigdzie newralgicznych miejsc są jeszcze dwie drogi do zrobienia, ale ta cała reszta która była posypana, czy np. w Łęgu przez wieś jest Pani sołtys. Nie była to jakaś akcja wyborcza, nie chodziło o to, chodziło o to, żeby zrobić drogi żebyście byli zadowoleni. Oczywiście pewnie dzisiaj już wiem jak to robić, ale człowiek uczy się na błędach. Zobaczcie miejscowość Chorąże, 20 lat nie można było wyciąć drzew, stało jezioro, wycięliśmy drzewa, przekopaliśmy przepust dzisiaj nie ma problemu. Błędem jest, do czego się przyznaję, że powinienem wziąć każdego sołtysa, każdego radnego, że wtedy kiedy było robione każdy powinien być przy tym i widział, bo tak wszyło, że ja może nie poinformowałem, przepraszam za to. Dzisiaj ta sytuacja już się nie powtórzy, uzgodniliśmy z Radą, że jeżeli będzie taka sytuacja, że wysypujemy, to ma być radny, ma być sołtys, żeby potwierdził, że takie drogi robimy, oczywiście to mi się podoba i szanuję Radę za to, że dążymy do tego, żeby te małe odcinki, w tej chwili te pięć dokumentacji, Pan Sekretarz wyłonił tych wykonawców, że te pięć dokumentacji przygotowujemy, żeby te małe odcinki tym asfaltem zamienić. Jest Pan Tadek, dzisiaj do Pan jest fajna droga, jest oczywiście wszędzie gdzieś wysypane , naprawdę te drogi jak to kiedyś ktoś powiedział wszędzie zrobiły się zabielałe. Drogi za Dzierzgowem w prawo w lewo, gdzie nie można było samochodem przejechać, a dzisiaj można przejechać, Ja nie mówię, że jestem nieomylny, przepraszam za to że jeżeli cokolwiek zrobiłem tutaj bez jakiejś wiedzy, że nie było tej informacji, dzisiaj ta sytuacja się nie powtórzy i mogę powiedzieć Państwu, że tak jak żeśmy ustalali, omawialiśmy z Panem Przewodniczącym, z Panem Markiem i pani Magda była, że dzisiaj będzie tak, że ustalamy, bo macie rację ja trochę za szybko sercem myślałem a trzeba troszeczkę zwolnić. Droga w Dobrogostach, jest Pan radny z Dobrogost widział Pan jak ta droga cztery lata temu wyglądała, dziura na dziurze, przez cztery lata poprawialiśmy własnymi siłami. W tym roku po raz pierwszy zawieźliśmy dwie przyczepki samochodowe, nie ma dziur, zalaliśmy tak, że nie ma dziur, jest to droga smołówka i

jest już naprawiona w miarę, są pewnie jeszcze jakieś odcinki gdzie trzeba zrobić. Dzisiaj wszystkiego na raz nie da się zrobić, bo jest tak jak jest, podjęliśmy jakiś budżet na drogi, mamy dwa fajne odcinki, mamy FOGR, jeżeli chodzi o Maje starostwo też zostało przyznane, więc też pewnie będziemy robili ten odcinek. Ja mogę jedno obiecać napewno bez wiedzy Rady nie będzie nic, bez wiedzy sołtysów, Wy będziecie poinformowani i tu proszę o wsparcie, że jeżeli będzie taka prośba to proszę, żeby sołtys się stawił, jeżeli będzie taka sytuacja, jak będziemy robić to wzywamy sołtysa, żeby te drogi robić razem. Staraliśmy się w miarę kontrolować te drogi, nikt tego żwiru do kieszeni nie schował, być może że tam nie było przepływu informacji za co bardzo przepraszamy. Jeżeli chodzi o te 19 tys. to tak jak Pani skarbnik przeczytała, sypaliśmy w 2014, na koniec roku dostaliśmy bardzo duże dofinansowanie na oczyszczalnię na wóz asenizacyjny i ciągnik, trzeba było to rozliczyć do końca roku bo byśmy nie mieli zwrotu dotacji i dlatego stąd się wzięło te 19 tys., te 38 tys. to już nie rozmawiamy, ale tutaj żebyśmy wiedzieli, że stąd to się wzięło, że musieliśmy na koniec roku zapłacić bo ten wóz i ciągnik sprawdza się bardzo dobrze. Jeżeli z mojej strony było coś nie tak ja za wszystko przepraszam, ja jestem tylko człowiekiem, tak samo jak Wy i nie zawsze człowiek robi dobrze. Dzisiaj się deklaruje, że wszystko będzie tak jak ustalimy i dlatego chcę żeby każdy był przy tym, żeby później nie było zarzutów, że wójt sam. Czasami człowiek szybciej robi niż myśli, także przepraszam.

Pan Czerwiński Krzysztof – Pan Wójt zarzuca że Komisja rewizyjna podpira się, że był to rok wyborczy i Pan Wójt robił kampanię wyborczą, nie, chodzi o to, że nowa Rada nie wiedząc o tych zobowiązaniach nie była w stanie ustalić, uchwalić budżetu, gdzie można by było zabezpieczyć jakieś środki, z których można by było zapłacić, bo Pan mówi, że w tym momencie pieniędzy nie starczyło. Nawiązując do Pana wypowiedzi, że z Komisją Rewizyjną Pan rozmawiał o tych 38 tys. że nie rozmawiamy o tym, że nie wracamy do tego. Pnie Wójtce pytaliśmy się, czy istnieje dokument źródłowy, którego się domaga Regionalna Izba Obrachunkowa, ten dokument jest do wglądu, a Pan zaprzeczał podczas ostatniego posiedzenia komisji rewizyjnej, że nie ma takiego dokumentu, a ten dokument się znalazł. Mówi Pan nie rozmawiamy, to co znaczą Pana słowa, które Pan powiedział na sesji 17 września 2015 roku. Drugie pytanie, to co się stało z tymi zaległościami za ten żwir, kto to zapłacił i w jaki sposób, że dzisiaj nam nie przedstawiono faktury.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – nie ma faktury i nie ma o czym rozmawiać. Jak wpłynie faktura wtedy może Pan mnie oskarżać.

Pan Czerwiński Krzysztof – ja nikogo nie oskarżam Panie Wójtce, tylko nawiązując do słów Regionalnej Izby Obrachunkowej kontrolujący powinien stworzyć płaszczyznę współpracy umożliwiającej warunki dotarcia do prawdy obiektywnej i materialnej, a tutaj jesteśmy bardzo dalecy od prawdy, bo jesteśmy w pewien sposób wodzeni za nos i wprowadzani w pole, Najpierw nam się mówi, że nie ma dokumentu źródłowego, który żeśmy wcześniej widzieli i który na szczęście się znalazł i wnioskuje o dołączenie go.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – dla mnie dokument źródłowy to jest faktura, jeżeli go nie ma to nie ma o czym rozmawiać.

Pan Czerwiński Krzysztof – to co znaczą Pana słowa podczas sesji 17 września ubiegłego roku, że mamy zaległości w wysokości 38 tys, z tamtego roku Panie Wójtce

nie rozumiem, to czym to Pan sprecyzował, jeżeli nie mamy dokumentu źródłowego podpartego faktami, wobec którego mamy jakieś zaległości to dlaczego Pan użył takiego sformułowania a nie innego.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – jest jeszcze taka jedna rzecz, że droga negocjacji, jak się dwa lata tam kogoś ciągle, żeby nie użył złego słowa, to mówię Panu, że dzisiaj gmina nie ma żadnej faktury, mamy wszystko uregulowane, więc nie mam nic więcej Panu do powiedzenia. Gdyby było tak, że ta faktura przyjdzie, nie ma i koniec. Nie chciał by Pan być na moim miejscu, żeby dwa lata o coś, ja powiedziałem są sołtysi i każdy z sołtysów wie gdzie było wysypane, co było zrobione, jak było zrobione, wszędzie gdzie ktoś zadzwonił to było robione, nic nie mogę Panu powiedzieć, nie będzie, jest załatwione i koniec.

Pan Tkacz Marek – jest dokument, że było 38 tys. zobowiązania, wypowiedział się Pan, teraz Pan mówi, że nie ma tematu. Niech Pan teraz powie nam, że załatwiłem to w taki i taki sposób zobowiązań żadnych z tego tytułu gmina ponosić nie będzie. Skoro na naszej gminie ktoś wykonał jakieś prace i wcześniej Pan sugerował, że mamy jakieś zobowiązania a w tej chwili Pan mówi, że nie ma zobowiązań, żeby nie było zaskoczenia.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – nie będzie Pan zaskoczony.

Pani Marta Potrzuska Karwińska – radca prawny – pojawia się sformułowanie zobowiązania. Z dokumentów, które zostały mnie okazane, ja widziałam tylko protokół wykonania robót. Protokół jest potwierdzeniem wykonania robót ale nie tworzy zobowiązania, więc sformułowanie zobowiązanie nie wynika z protokołu wykonania robót. Zobowiązaniem jest umowa, zobowiązaniem jest faktura natomiast protokół wykonania robót nie jest zobowiązaniem.

Pan Krajewski Jerzy – jak Pani interpretuje uchwałę Składu Orzekającego, gdzie jest tyle może dla Pani jasnych sformułowań absolutoryzowane, kryteriów legalnych, fragmentaryzacja genetu, prawo wartościowania, lakoniczny sposób, prawda obiektywna, prawda. Czym się różni prawda od prawdy obiektywnej, gdzie tu prawnicy piszą do nas do prostych ludzi takimi sformułowaniami. Niech się Pani odniesie jest prawda i prawda obiektywna?

Pani Marta Potrzuska Karwińska – radca prawny – w odpowiedzi na pytanie Pana radnego, musiałabym tłumaczyć każde pojęcie po kolei, gdyż pytanie było jak ja rozumiem uchwałę, każde sformułowanie odznacza co innego, legalność oznacza zgodność z prawem, nie zapamiętałam każdego słowa co Pan mówił odpowiedź moja polegała by w ten sposób, że musielibyśmy czytać zdanie po zdaniu i każde pojęcie musiałabym tłumaczyć.

Pan Krajewski Jerzy – odpowie Pani tylko co to znaczy prawda obiektywna.

Pani Marta Potrzuska Karwińska – radca prawny – nie ma różnicy pomiędzy słowem prawda a prawda obiektywna, jest to sformułowanie prawnicze i polega na tym, żeby dojść do prawdy obiektywnej należy rozważyć wszelkie okoliczności, które mają na nią wpływ. Jest to prawda, która jest zakończeniem procesu myślowego, pewnego postępowania dowodowego, to jest prawda obiektywna, ona się nie różni od zwykłej prawdy, od pojęcia prawda, natomiast jest pojęciem prawniczym.

Pani Nowicka Magdalena – Pan Wójt mówił obszernie o zwirowaniu, my dzisiaj analizujemy sprawozdanie z wykonania budżetu za 2015 rok. Prawda obiektywna jest taka, że Rada Gminy została postawiona przed faktem dokonanym. Pan Wójt nie

poinformował nas o fakcie, że weszliśmy w jakie kolwiek zobowiązania, to wypłynęło we wrześniu, słyszeliśmy, że było jakieś zobowiązanie, w każdym bądź razie informacji takiej od wójta nie było, poza słowami, które padły na sesji to oprócz tego Pan wójt nas nie poinformował.

W kwestii sprawozdania finansowego. Sprawozdanie ma na celu rzetelną i jasną ocenę sytuacji zarówno finansowej jak i rzeczowej tak jak Pani Skarbnik przedstawiła nam dochody w 2015 roku gdzie zrealizowaliśmy na kwotę 11.900.883,61, wydatki zrealizowaliśmy w kwocie 10.931.415,83, wydatki budżetu za rok 2015 zamknęły się nadwyżką budżetową 954.463, 75, z której pokryliśmy spłatę pożyczki z PBK w kwocie 527.288,87 i spłatę rat kredytu za gimnazjum w kwocie 174.388, 35, z pozostałej kwoty powstała nam nadwyżka budżetowa, mam pytanie Pani Skarbnik, czy ta nadwyżka to jest nadwyżka faktyczna, czy to jest nadwyżka wirtualna. Czy te środki są rzeczywiście do dyspozycji Rady Gminy, tak jak Pan Wójt proponował.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – to prawda potwierdzam to co powiedziała Pani Przewodnicząca. Z wykonania budżetu całe zestawienie przychodów i rozchodów jest dołączone, także była klarowna informacja ile mamy faktycznie nadwyżki. Nadwyżka jest to różnica między przychodami ogółem a faktycznie zrealizowanymi rozchodami, jest to ta kwota o której mówi Pani Przewodnicząca. Ta kwota nie została dotychczas rozdysponowana więc jest kwotą rzeczywistą, czyli taki mamy stan nadwyżkowy faktycznie na rachunku, przechodzi z roku na rok. Ubiegły rok 2014 zamknęliśmy kwotą ponad 57 tys. też nie były rozdysponowane i teraz, te kwoty są kumulowane

Jako nie wykorzystane i prawdopodobnie tak jak rozmawialiśmy na ostatniej komisji budżetu będą zabezpieczeniem środków własnych przy realizacji dwóch odcinków w FROG-u, który wymagany jest jako wkład własny do kwoty 63,63%, które zamierzamy pozyskać

Pani Nowicka Magdalena – my nie jesteśmy ekspertami w zakresie finansów i ta nadwyżka wypłynęła na komisji budżet, na pozostałych komisjach nic nie było mówione o tej nadwyżce.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – ta nadwyżka padła w opinii RIO i była informacja, jest napisana kwota wolnych środków w sprawozdaniu, a sprawozdanie było już wcześniej przedłożone Państwu.

Pani Nowicka Magdalena – analizując sprawozdanie kierowałam się przede wszystkim zgodnością z prawem. Prawem, którego mamy tutaj przykład zapłaty zobowiązań z roku 2014 kosztem budżetu 2015 roku bez żadnej informacji od Pan Wójta, a także zgodności budżetu uchwalonego z wykonanym w zakresie zadaniowym. Tak jak RIO wskazała jeśli chodzi o stronę Pani Skarbnik budżet jest nieznacznie, dosłownie odchylenia nie są jakieś znaczące w dużych procentach. Nie jestem ekspertem, ale nie zgodzę się z jedną rzeczą. W trakcie roku budżetowego wyszły nam środki nie ujęte w uchwale budżetowej, chodzi mi o środki wynikające z umowy z dnia 16 listopada 2012 roku na poprawę gospodarki ściekowej poprzez budowę przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy Dzierzgowo. Pan Wójt powiedział, że rozliczyliśmy to na koniec roku, a więc było wiadomo jakie dofinansowanie zostanie nam wyliczone. W uchwale budżetowej w styczniu została ujęta kwota 527.288, będę mówiła kwotami w zaokrągleniu do pełnych złotych

przeznaczona na spłatę pożyczki w BGK zaciągniętej w 2014 roku, pozostała część dofinansowania nie została ujęta w budżecie w wysokości 122.601 zł, dlatego, ja często pytałam się na komisjach dlaczego nam spadło dofinansowanie, nie dostałam jednoznacznej odpowiedzi, czym to zostało podyktowane a jasno i klarownie można było wyliczyć jeżeli pierwszy etap budowy oczyszczalni oscylował na kwotę 779.349, natomiast drugi etap zakup wozu asenizacyjnego i ciągnika na kwotę 267.375 to jest koszt całej inwestycji, znając te kwoty można było bezproblemowo wyliczyć kwotę dofinansowania jaka zostanie nam zwrócona. Moje pytanie jest dlaczego nie zostało to ujęte w budżecie po stronie dochodowej. W planie finansowym jednostki samorządu terytorialnego jakim jest uchwała budżetowa powinny być uwzględnione wszystkie dochody budżetu, które można przewidzieć w danym roku budżetowym, a w mojej ocenie można było tą kwotę 122 tys. przewidzieć w budżecie

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – ja już kolejny raz odpowiadałam na to pytanie, bo już na komisji budżetu było postawione to pytanie, jest ono zasadne i ja odpowiadam, że wszystkie reguły, zasady przyjmowania i wprowadzenia do budżetu dochodów były spełnione. W momencie konstruowania budżetu miałam dotację na kwotę znacznie większą na 2015 rok, znacznie większą z Urzędu Marszałkowskiego ale potem były aneksowane te umowy i doskonale Pani o tym wie, że są aneksy od ilości wykonanych robót i ta kwota ponad 600 tys. spadła do 527 tys. ja ją wykazałam jako nadwyżkę proszę zobaczyć, że nadwyżka nie wynika 600, więc ja i tak obciąłam ale nie miałam, my do końca roku zrealizowaliśmy ale faktycznie przedłożone do Urzędu Marszałkowskiego i moment wpływu tych środków nastąpił w marcu, mogę to potwierdzić na wyciągach bankowych. Dopiero jak trafią na rachunek, trafiają środki o których mowa czyli 122.601,19 wpłynęły tam gdzie faktycznie powinny być zwrócone, tak jak tłumaczyłam w BGK mieliśmy dwa rachunki, jeden czyli udzielenie pożyczki, drugi zabezpieczenie środków własnych, nie wykonaliśmy w całości 100% zadania w takiej formie wyjściowej do 600 tys, w tej relacji udział środków własnych, dotacja z zewnątrz zostały nam zwrócone z rachunku środków własnych, niewykorzystane środki, ja je wprowadzam na dochody i przenoszę na wydatki, proszę zauważyć zgodnie z wolą Rady przeniesione zostały na budowę chodników jako nowego zadania inwestycyjnego. Także zasadne jest, że nie przekładamy dochodów na wydatki w ciągu roku..

Pani Nowicka Magdalena – mam pierwszy wniosek o płatność, drugim nie dysponuję, wnioskowana kwota pomocy przyznanej w umowie jest 665.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – dlatego mówię, że była anektowana.

Pani Nowicka Magdalena – ale to jest umowa pomocy w pierwszym etapie.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – od takiej kwoty zabezpieczaliśmy znacznie większy udział środków własnych, który został nam zwrócony dopiero po rozliczeniu w marcu.

Pani Nowicka Magdalena – natomiast kwota pierwszego etapu było 381.310 zł my uchwalając budżet przyjęliśmy tą kwotę plus część kwoty, którą zaciągnęliśmy z tzw. pożyczki ok. 42 tys.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – od wartości zadania, ale po stronie dochodowej przyjęliśmy tylko tą kwotę, która byłaby nadwyżką i z nadwyżki spłacilibyśmy zaciągniętą pożyczkę

Pani Nowicka Magdalena – w mojej ocenie należało po stronie dochodów to ująć

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – ale ona była w trakcie ujęta i przeniesiona na wydatki.

Pani Nowicka Magdalena – pani skarbnik powiedzieć prawdę, gdybyśmy nie zobaczyli.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – była zgłoszona.

Pani Nowicka Magdalena – Pani Skarbnik wszyscy wiedzą o tym, nawet projekt uchwały został przedłożony, te środki zostały rozdysponowane tylko my głosując mój wniosek o przeniesienie tego na lokatę

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – na lokatę było 80 tys

Pani Nowicka Magdalena – 80 tys. było, część następna została już rozdysponowana., a my poszliśmy na ustępstwa i te 80 tys. przenieśliśmy na budowę chodników w Szumsku. Chciałabym się odnieść do niegospodarności Pana Wójta . Protokół Nr 5 z dnia 8 maja 2015 roku kwestia dotyczy zakupu i sprzedaży samochodu marki Lublin. Wójt na sesji 8 maja informuje radnych zacytuje „ chciałbym nawiązać do rozmowy z posiedzenia komisji jeżeli chodzi o samochód służbowy. Przepraszam, że nie powiadomiłem Rady o zakupie tego samochodu, gdy zatarł się silnik to jako gospodarz od razu zacząłem działać. Przepraszam jako gospodarz powinienem też zapytać Radę. Ten samochód jest dla nas potrzebny. Moja prośba jest taka abyście się przychyłili do tego, aby zakupić ten samochód. Dzisiaj nie mam pojęcia o cenie, uzgodniliśmy z właścicielem, że jeżeli ten silnik będzie się nadawał, to wtedy porozmawiamy”. Powtarzam „Dzisiaj nie mam pojęcia o cenie, uzgodniliśmy z właścicielem, że jeżeli silnik będzie się nadawał to wtedy porozmawiamy” 8 maja , Szanowni Państwo przed sobą mam fakturę, która jest z 21 kwietnia 2015 roku. Panie Wójcie za dwa tygodnie Pan nie wie, że Pan zakupił samochód. Sesja odbywa się dwa tygodnie po zrealizowaniu tego przedsięwzięcia, Pan nie wie, że Pan zakupił samochód, za jaką cenę nikt tego nie wie, gdzie faktura już , tu wszystko jest odnotowane 4 maja 2015 roku. Następna sytuacja dotyczy sprzedaży samochodu, na tej sali była dyskusja n 700, 800, 900, nikt nie wiedział za ile został sprzedany jak się okazało było to 100 zł, Panie Wójcie szkoda, że to nie była złotówka, bo to lepiej by wyglądało. Panie Wójcie sprzedaje Pan samochód 10 czerwca 2015 roku z ubezpieczeniem, na które umowa zawarta jest 05.05. 2015, czyli jeżeli zakupił Pan nowy samochód to Pan nie wiedział, że ten będzie Pan sprzedawał,? jest to ewidentna niegospodarność Panie Wójcie. Kwota ubezpieczenia oscyluje na kwotę 535 zł, jak Państwo byście to wytłumaczyli. To nie są Panie Wójcie może kolosalne kwoty, to nie są milionowe kwoty , ale jest jedna zasada Panie Wójcie biedny liczy każda złotówkę, a bogaty liczy każdy grosz, jeżeli ta zasada nie będzie tu, w tej gminie stosowana Panie Wójcie to ciężki nasz los będzie, a tu nie liczy się ani złotówka ani sto złotych ani tysiąc. Tu się rozdaje tysiąc, dwa , to świadczy o ewidentnej niegospodarności Panie Wójcie.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – lepszej gospodarności jak to, że ściągnąłem samochód za darmo to chyba nie ma, ten samochód służył nam cztery lata, i to jest gospodarność, bo przez cztery lata ten samochód zarobił razy ileś. Tak jak Pani mówi okazało się, że remont tego samochodu, to są takie samochody, że remontować się nie opłaci. Uzyskaliśmy oprócz co Pani mówi 100 zł, bo tak naprawdę trzeba by było ubezpieczenie nie 500 ale poszło za samochodem 200 i coś, bo część wykorzystaliśmy, bo połowa była wykorzystana z tego co wiem , kiedyś był taki

przepis, że ubezpieczenie się wracało teraz jest tak, że ubezpieczenie idzie za samochodem. Remont tego silnika by nam się nie opłacił, kupiliśmy ten drugi samochód bo taka była okazja, oczywiście tak przyznaje Pani rację dzisiaj już bym tego błędu nie popełnił a popełniłem dlatego też rozmawialiśmy o tym już tyle czasu, tylko ja ma jedno pytanie rozmawiamy o tym już, Pani zobaczy znaczy tak ja jestem nastawiony bardzo pozytywnie do współpracy, więc nie będę mówi , że to jest złośliwość czy nie , bo ten samochód powinniśmy już dawno zwrócić dlatego, że wartość tego samochodu itd. Ja popełniłem błąd, przepraszam więcej takich błędów nie będzie, jeżeli będzie taka sytuacja, że trzeba będzie zwrócić samochód, myślę, że dzisiaj, ja nawet chciałem postawić taki wniosek, żeby sprzedać ten samochód, ale byłby to wielki błąd, bo dzisiaj ten samochód wykorzystywany jest do rzeczy roboczych, woziny asfalt jeżeli trzeba. Wiem, że popełniłem wtedy błąd, że trzeba było nawet wziąć komisję ze sobą, pojechać, zobaczyć, przepraszam, nie mam więcej nic do powiedzenia. Gdybym dzisiaj nie chciał dobrej współpracy to może bym tutaj, ja nie wiem a ja chcę. Więcej takich rzeczy nie będzie.

Pani Nowicka Magdalena – Pan Wójt mówił, że ubezpieczenie idzie za samochodem nie wiem, natomiast jeżeli chodzi o okres ubezpieczenia tj 20,05,2015 roku do 19.05.2016 roku także można było zapłacić jedną ratę. Podpisując tą polisę spokojnie mógł Pan zapłacić jedną ratę i wszystko byłoby dobrze , natomiast chciał Pan zrobić prezent sąsiedniej gminie, to mógł Pan darmo oddać.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – nie robiłem żadnego prezentu, oni żadnego prezentu z tego nie mają. Dzisiaj ubezpieczenie jest u brokera i broker ubezpiecza nam całe mienie, oczywiście są tam wyszczególnione, że takie i takie mienie tyle i tyle kosztuje, więc być może, że to poszło tak, nie wiem, Jeżeli te 200 czy 300 zł jest takim problemem, to ja nie uważam, że dzisiaj na skali działania na takim budżecie to nikt nie jest do przewidzenia takich rzeczy. Pani Magdo ja ma do Pani prośbę, ja jestem nastawiony pozytywnie, bo tu dzisiaj nie wiem, można człowieka rugać za wszystko tylko dzisiaj tak jak rozmawiamy. Ja jednej rzeczy nie rozumiem, rozmawiamy na komisjach i mówimy, że mamy doprowadzić do bardzo dobrej współpracy, ja jestem za tym i tyle mam do powiedzenia, przepraszam oczywiście.

Pani Nowicka Magdalena – Panie Wójcie to jest tylko analiza sprawozdania, analiza sprawozdania z tego co się już wydarzyło i my musimy ukazać światłu dziennemu co się tutaj dzieje. Dzisiaj Pan mówi o szeroką współpracę, oczywiście, my też jesteśmy otwarci na szeroką współpracę a niech Pan pokaże fakty, że Panu zależy na tej współpracy, bo takich słów to my słyszymy setki, słyszeliśmy w czwartek, w piątek, dzisiaj, czekamy na fakty Panie Wójcie.

Pan Tkacz Marek – jeżeli jesteśmy przy tym samochodzie, to może zaczę od tych deklaracji Pańskich, że Pan mówi, żeby mieć współpracę. My jesteśmy otwarci na współpracę. Rozmawialiśmy wczoraj, przedwczoraj, zadeklarowaliśmy Panu, że my chcemy z Panem współpracować tylko to współpraca musi mieć jakiś, trzeba okazać tą współpracę, działania Pańskie powinny mam to pokazać a jak do tej pory to żadnych działań nie było takich, że my możemy z panem współpracować, Rozmawiamy u Pana w pokoju, u Pana Przewodniczącego, za godzinę słyszymy co innego. Wczoraj była taka sama sytuacja Panie Wójcie, tak jak z tymi nauczycielami było . Jeżeli chodzi o ten samochód, nie chodzi tutaj o złotówkę, tylko chodzi o przejrzystość w jaki sposób ten samochód został zakupiony, w jaki sposób ten samochód sprzedany, nie

informował Pan ani mnie, ani Przewodniczącego ani żadnego z radnych,. A w tym dniu co Pan jechał po ten samochód rozmawiał Pan ze mną i z Panem Przewodniczącym, zebrał się Pan i pojechał, zakupił Pan samochód, Mógł Pan powiedzieć, że samochód się sypie, postawić temat na Radzie, że kupimy nowy samochód, stary samochód , na jaki nas jest stać, Pan sam zakupił, tak jak Pani Magda mówi samochód zakupiony, faktura wystawiona a za dwa tygodnie Pan mówi, że nie wie co tam jest, czy silnik dobry, czy zapłacone. Mówi Pan, że takim dobrodziejstwem ten nasz sprzęt jest, to że raz czy dwa razy w roku zawieziemy ten asfalt, to my możemy wynająć kogoś, podam ile ten samochód paliwa spali, w ubiegłym roku pytałem mówił Pan, że są karty, może i są 1300 litów samochód spalił, w 2015 roku 4 tys. litrów te nasze pojazdy zużywają paliwa. Na te ciągniki i koparko spycharka Białoruś, ja tą spycharkę to w ciągu roku widziałem może raz a tu jest 1179 litrów, 176 motogodzin to przez półtora miesiąca musiałby non stop kopać tą koparką, New Holland 286 motogodzin według tego paliwa przepracował, samochód Lublin 880 litrów w ubiegłym roku ten samochód spalił, tj 3,5 litra na dzień, to jest średnio 30 km dziennie ten samochód miałby przejechać w dni robocze, nie licząc tego, że pracownik który się tym zajmuje jest na urlopie, czy za kierowcę Pan Wójta.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – 3,5 litra uważa Pan, że to jest dużo

Pan Tkacz Marek – panie Wójcie to nie tylko 3,5 litra ten kierowca średnio dziennie spala 3,5 litra, jeździ jeszcze Białoruśką i New Holland

Pan Kacprzak Jarosław – chciałem zapytać się o oponę, która została zakupiona, jest to opona 15,5 rozmiar felgi, 400 szerokości na 60 , jest to balonówka, do przyczep. Do czego została ona zamontowana w naszej gminie, bo jeżeli dobrze znam nasze sprzęty, nie ma tutaj takiego sprzętu.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy-jeżeli chodzi o opony dyskutowaliśmy na komisjach, ja nie znam się bo nie jestem wulkanizatorem, opona została zakupiona dla Pana Rykowskiego, dlatego, że pożyczaliśmy koła jak wycinaliśmy drogę na starym Łączynie to przebiło się koło i nam pożyczył, prawdopodobnie jest to ta mała bo my mamy na dużych kołach, jedna jest ta mała i taka opona czy dętka została zakupiona.

Pani Nowicka Magdalena – jest adnotacja pracownika, że jest to opona zakupiona do koparki gminnej. Do koparki gminnej zakupuje się oponę balonówkę. Miał to Pan wyjaśnić.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – proszę bardzo możemy jechać. Jest 650 zł to jest duża opona do ładowarko koparki ja symboli nie znam i dwie opony przednie. Jest opona jedna duża zakładana do koparko ładowarki, wiem tylko jeszcze, że pożyczaliśmy małe koło od Pana Rykowskiego, nie znam się na tym nie umie odpowiedzieć, jeżeli tak to przywiozę z Mławy dokumenty i pokażę jak symbole piszą, bo ja na symbolach się nie znam. Pracownik ma przywieść kiedy była kupowana, jaka opona jaki jest symbol.

Pani Nowicka Magdalena – my mamy symbol, mamy fakturę, mamy adnotacje, to Panie Wójcie o co tu chodzi. Kupuję opony do malucha a powiem, że to opony do mercedesa. Panie Wójcie dzisiaj analizujemy Pana absolutorium, wykonanie budżetu, celowość, rzetelność.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – nie mam nic do zarzucenia sobie.

Pan Czerwiński Krzysztof – mamy czysty przejaw stworzenia tej płaszczyzny z zasadami współpracy ze strony Pana Wójta i prawidłowości. My jako Rada, komisja

Rewizyjna mamy na celu ustalić stan faktyczny z dokumentacji, czy ze zgodnością dostępnych danych, w jaki sposób mamy to zrobić. Później zarzuca mam się uwagi, że to było to, a to musiał tak napisać, tak napisać, później się zarzuca radnym, że to jest źle wykonane, to jest źle wykonane. Podłóg takich procederów z jakimi się tutaj spotykamy, to co wynika z dokumentów to jest nie możliwe, to nie jeden detektyw miałby problemy z ustaleniem.

Pan Krajewski Jerzy – tworząc budżet na 2015 rok było sugerowane Panu Wójtowi, że budżet jest mały i nie ma pieniędzy na wszelkie podwyżki, jak się okazało podwyżki były rzędu 500 zł i to nie jednorazowe, tylko podwyżki jak to ja określam do końca życia. W tym roku miało nie być, Pan Wójt zawsze mam sprzyjał, jak się okazało już było w tym roku nie wiem, czy jedna, czy dwie podwyżki, skąd my te pieniądze podatnicy będziemy brali dla nauczycieli, dla pracowników, chodzi tylko o podwyżki, niech zarabiają, ale nie tylko podwyżki i podwyżki. Chciałbym zadać pytanie według jakich wytycznych i jakich instytucji i kto podjął decyzje o wycince drzew przy kompleksie szkolnym w Dzierzgowie. Jaka firma dokonała tego procederu niszcząc drzewostany, kto lub jaka instytucja stwierdziła konieczność dewastacji drzew, na podstawie jakich ekspertyz i przez kogo wykonanych stwierdzono, że drzewa muszą zostać wycięte, Czy jest ktoś w stanie odpowiedzieć, że przycinka tych drzew została w fachowy sposób wykonana. Przycinka tych drzew spowodowała uschnięcie pni, co pogarsza wizerunek danego odcinka drogi jak również świadczy o podejmowaniu bezmyślnych decyzji przez osoby odpowiedzialne. Drzewa te latem dawały cień w klasie. Moim zdanie jest to absurd, aby tak niszczyć przyrodę, Gdyby to rolnik zrobił prawdopodobnie mógłby być ukarany wysoka kara grzywny a nawet i wyrokiem skazującym w zawieszeniu.

Następnie radny Krajewski odczytał wniosek o udostępnienie informacji publicznej skierowany do Wójta Gminy od grupy radnych oraz odpowiedź na wniosek. Dokumenty stanowią załączniki do protokołu. Następnie pan radny kontynuował wypowiedź. Słuchajcie Państwo zakup, kto zakupywał. Píše nota księgowa nr 1/2015 obciążamy was kwota 1.124,50 tytułem wpłaty za drewno pozyskane z wycinki na podstawie e protokołu odbioru i kwalifikacji drewna, My po prostu zapłaciliśmy karę. Moim zdanie to drewno było niesłusznie pozyskane. Drzewo można przyciąć na wysokość pierwszego rozgałęzienia

Pan Masłowski Ireneusz- jeżeli chodzi o gospodarność odnośnie lokalu w Rzęgnowie pod wynajem sklepu, czyli za połowę 2015 roku pieniądze z wynajmu tego sklepu nie szły do kasy gminnej, tylko na konto organizacji, jak Pan wyjaśni ta sprawę dlaczego tak się działo .

Pan Tkacz Marek faktura ponad tysiąc złotych, metr drewna w lesie państwowym kosztuje 880 do 100 zł, to z tej pielęgnacji uzyskaliśmy tyle metrów sześciennych tego drzewa, Pan Wójt mówi że to jest faktura za drewno, to nie jest faktura tylko to jest kara. Jaka to była pielęgnacja to możecie Państwo jechać i zobaczyć jak to przycięcie wygląda, te drzewa są obumarłe, są kikuty.

Pan Jeliński Robert- Wójt Gminy – drzewo było uzgodnione z powiatem to nie nasze drzewo. Obcięcie było na tyle, że to było drewno na tyle próchniate i podczas jednej z burz dwa drzewa się wyłamały i wyłamywały się na poziomie pnia, każde z tych drzew odbije, trzy już ładnie odbiły i będą przycinane, będą robione takie klomby, żeby dalej nie urosły, bo jest linia wysokiego napięcia, nie było tak, że ktoś chciał

wyciąć tylko dla bezpieczeństwa. Panie Krajewski jakby dziecko pień zabił to nie Pan by poszedł siedzieć tylko dyrektor powiatowy i ja za to, że dopuściliśmy do takiej sytuacji. Trzy gałęzie zostały złamane, cztery razy linie wysokiego napięcia zostały złamane przez te drzewa. Dzisiaj być może jeden pień bo był próchniały, ale wszystkie pnie mają małe odrosty, one nie odrosną wszystkie na raz, bo taka jest zasada tego drzewostanu. Wspomnicie moje słowa, że na drugi rok będziemy starali się obcinać, żeby dalej nie rosły, żeby były bezpieczne i to było dla bezpieczeństwa. Dzisiaj trzeba dbać bo tam dzieci chodzą. Mówicie o cieniu właśnie odwrotnie, bo ten cień robił taką rzecz, że dzisiaj dzieci nie muszą siedzieć przy świetle lamp tylko mają naturalne światło przez okno, a wszyscy musieli siedzieć przy świetle lamp, tam cień jest nie potrzebny. Dzieci powinny pracować przy świetle dziennym, bo światło z lamp jest szkodliwe, a tam trzeba było palić te lampy. To nie tak, że my wycieliśmy te drzewa tylko było uzgadnianie z powiatem, żeby nie było problemów.

Pan Tkacz Marek – jeżeli chodzi o pozwolenie pominęmy to, tylko chodzi o tą gospodarność, chodzi o celowość zakupu tego drewna, parę drzew za taką sumę, Panie Wójcie ile tego drewna było, ile tych drzew Pan wyciął.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – w tej chwili nie pamiętam.

Pan Tkacz Marek – to jest 10,11, 12 metrów bieżących drewna, skoro była faktura zakupu to powinna być na fakturze ilość zakupu drewna, cena a tu nie ma jest tylko kwota do zapłaty.

Pan Jeliński Robert = Wójt Gminy – to są wszystko tematy dyżurne. Panie radny ja powiem Panu tak chyba mój pech życiowy mnie tu sprowadził, że znalazłem się w tym miejscu w danej sytuacji, nie ma Pana Balickiego bo tak naprawdę powinniście usiąść sami i odpowiedzieć sobie na pytanie dlaczego tak się stało, czy ja wam zabierałem sklep, wyście sami doprowadzili do takiej sytuacji, gdzie trzeba było sklep przepisać ja sklepu nie przejmowałem, bo sklep był od dwudziestu paru lat na waszym garnuszku i wy żeście wynajmowali, ale żeście narobili zamęt w straży i podzieliliście się to trzeba było z tym zrobić porządek, myśleliśmy nawet nad tym, że dla stowarzyszenia coś, nie udało się prawnie, bo nie ma takiej możliwości i trzeba było ten sklep przenieść, bo dzisiaj budynek jest nasz. Oczywiście Pan Ryszard Balicki jest zły bo twierdzi, że go budowaliście, tak i Dzierzgowo było budowane systemem gospodarczym i Rzegnowo, ale Dobrogosty wiedziały w którym momencie trzeba przejąć i przejęli dla siebie, dzisiaj mają własny lokal, i gdyby tak było my byśmy do tego nic nie mieli a tak są sprawy podlegające pod urząd i ja tych spraw nie zmienię, bo ja nie ustalam tych praw i dzisiaj nie możecie co pół roku się mnie pytać co jest z tym, pytajcie siebie usiądźcie z Zarządem straży co zrobiliśmy, doprowadziliśmy do sytuacji patowej a dzisiaj co wy chcecie, żeby jeden człowiek w całej gminie za wszystko zbierał cięgi, no ma takiej możliwości.

Pan Masłowski Ireneusz – mnie nie obchodzi co straż teraz robi, tylko chodziło o to dlaczego od początku nie było to uregulowane prawnie i nie szkło do gminy tylko. Pan zawierał umowę użyczenia przed zakupem tych naczyń, była zawarta umowa z OSP.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – nie ma takiej umowy.

Pan Masłowski Ireneusz – jest taka umowa bo ja ją widziałem i w tej umowie jest jasno stwierdzone, że osoba która została podnajemcą nie może wynajmować tego osobom trzecim a tak się działo, mnie o to chodzi.

Pan Jeliński Robert- Wójt Gminy – chodziło tylko o salę kiedy składaliśmy wniosek?

Pan Masłowski Ireneusz – chodziło o cały budynek, jest w użyczeniu i trzy działki.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy teraz jest w porządku, bo musieliśmy doprowadzić do takiej sytuacji.

Pan Masłowski Ireneusz, ale można to było zrobić dużo wcześniej przy zawieraniu umowy.

Pan Krajewski Jerzy – złożył wniosek o 10 minutową przerwę, który został przegłosowany 13 głosów „za” 1 „przeciw”.

Pan Czerwiński Krzysztof – odnośnie tej gospodarności, przy planowaniu budżetu na poszczególne działy, rozdziały na 2015 roku. W sprawozdaniu za I półrocze 2015 roku w szkole podstawowej w Dzierzgowie widnieje taki paragraf 4270 zakup usług remontowych w kwocie 4 tys. złotych adnotacja pod spodem realizacja zadania nastąpi w drugim półroczu, przy sprawozdaniu rocznym w ogóle nie znajdujemy tego paragrafu, Paragraf ten zostaje w ogóle zdjęty, zdjęty zostaje zarządzeniami przez Pana Wójta. Pan Wójt 9 września 2015 roku zdejmuję 1.000 zł i z paragrafu 4270 przekłada na 4260, który brzmi zakup energii, natomiast zarządzeniem z 19 września 2015 roku widniejące na tym paragrafie 4270 -3 tys. zostaje zdjęte znów 1.tys. zł na 4260 czyli zakup energii i 4210 tj zakup usług i wyposażenia 2 tys. tak się przedstawia to, przedstawia się nieprawdziwe informacje, że to radni nie chcą tych łazienek, że to oni zdjęli i dochodzi do dziwnej sytuacji między rodzicami dzieci, które chodzą do szkoły. Uważam, że jeżeli w sprawozdaniu półrocznym pisze się, że realizacja zadania będzie w drugim półroczu a później zostaje to zdjęte, to tak nie powinno być.

Pani Nowicka Magdalena – rozumiem Panie Przewodniczący, że Pan dokonała analizy budżetu zaplanowanego z wykonanym, było ewidentnie, że ta część budżetu nie została wykonana przez Pana Wójta pomimo, to że Rada Gminy określiła kierunek, że te łazienki powinny zostać wykonane. Zamykając tą dyskusję chodzi tutaj o gospodarność Pana Wójta, celowość racjonalność, że tak naprawdę to my oceniamy, Regionalna Izba Obrachunkowa daje nam wskazówki jak mamy to dokonywać ale nie ma innej oceny niż organ prowadzący, Rada Gminy, mieszkańcy, to my oceniamy działalność Pana Wójta, my jako Rada, mieszkańcy a dziś ta ocena niestety Panie Wójcie ale nie jest pozytywna, nie będę tutaj jakiegś skali używać ale ten dzisiejszy głos Panie Wójcie niech Pan pamięta, że to nie zamyka drogi do dalszej współpracy, to jest nasz głos, żeby wreszcie się Pan obudził, żeby Pan zaczął coś robić dla tego społeczeństwa, to są nasze pieniądze, to jest nasz budżet i my chcemy mieć na to wpływ ale musi Pan z nami współpracować. Mówi Pan szerokie pojęcie współpraca, jestem otwarty na współpracę. Panie Wójcie niech się Pan spyta każdego radnego czy ktoś Panu powiedział, albo odmówił współpracy, my dajemy Panu wskazówki, czemu Pan tego nie widzi Panie Wójcie, czy któryś z radnych postrzegając to niegospodarność, czy np. celowość tych działań, czy my jesteśmy naprawdę złośliwi, naprawdę Panie Wójcie to jest ostatni Pana dzwonek.

- f) Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2015

W wyniku jawnego głosowania uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2015 rok została podjęta („za” podjęciem uchwało głosowało 5 radnych, „przeciw” – 0; „wstrzymało się od głosowania – 9 radnych.)

Na stan 15 radnych, na sesji obecnych było 14 radnych

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

- g) Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję.

Pani Nowicka Magdalena – w sprawie uchwały absolutoryjnej. Jak Państwo zauważyliście przyjęliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu, nie przesądza to w kwestii absolutorium. Zgodnie ze stwierdzeniem Najwyższego Sądu Administracyjnego wyrażonym w uchwale z dnia 17 lutego 1998 roku rozpatrywanie sprawozdania z wykonania budżetu nie można utożsamiać z oceną z wykonania budżetu.

Pan Kowalski Jarosław- Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nieudzielenia Wójtowi Gminy Dzierzgowo absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2015

W wyniku jawnego głosowania uchwała w sprawie nieudzielenia Wójtowi Gminy Dzierzgowo absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2015 rok została podjęta („za” podjęciem uchwały głosowało 9 radnych, „przeciw: 4 radnych, „wstrzymało się od głosowania” – 1 radny).

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Na stan radnych 15 w sesji uczestniczyło i wzięło udział w głosowaniu 14 radnych.

Ad.pkt. 6

Pani Kujawa – Wioletta – Skarbnik Gminy – omówiła projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dzierzgowo. Pani Skarbnik poinformowała, że jest to pierwsza uchwała WPF dotycząca wprowadzenia zmian według stanu na dzień 30 czerwca 2016 roku od momentu uchwalenia budżetu na 2016 rok. Budżet został przyjęty 30 grudnia 2015 roku i od tego momentu w objaśnieniach opisałam chronologię wszystkich zmian, które zostały wprowadzone łącznie z zarządzeniami i uchwałami od 1 stycznia 2016 roku do obecnej chwili, żeby urzeczywistnić dochody jak i wydatki, po stronie dochodów ogółem, dochodów bieżących, majątkowych, wydatków ogółem , bieżących i majątkowych z przełożeniem na zachowanie równowagi finansowej i wykazaniem naszej nadwyżki finansowej z przeznaczeniem na spłatę dotychczasowych zobowiązań kredytowych. Ponadto ta uchwała w dużej mierze jest wprowadzona na zmiany realizacji dwu przedsięwzięć, głównie FROG-u w ramach programu rozwoju obszarów wiejskich 2014-2020. Zgodnie z informacją Urzędu Marszałkowskiego mamy dofinansowanie w ramach wyprzedzającego finansowania, które pozyskamy z BGK , dot. zadania przebudowa drogi gminnej Dobrogosty – Kitki w kwocie 826.529, 00 zł . Całość zadania jest oszacowana według kosztorysu 1.298.955,00 zł . Następne zadanie jako drugi odcinek przebudowa drogi Wydrzywilk – Umiołki, całość kosztorysu 849.509,37 w tym dofinansowanie w ramach wyprzedzającego finansowania z jakim się spotkaliśmy przy budowie przydomowych oczyszczalni, wozu asenizacyjnego, ciągnika, w ramach pożyczki BGK kwota 540.542,00 zł. Ponadto pozostaje nie zmieniona przebudowa chodników i przebudowa drogi powiatowej z udziałem środków własnych 200.000,00 z rozbiorem na lata 2016,2017 tak jak przyjmowaliśmy 30 grudnia 2015 roku.

Pani Nowicka Magdalena-chciałam nawiązać może nie do WPF ale do następnej uchwały, którą będziemy omawiać nie mniej jednak te dwie uchwały są ze sobą połączone. Na poprzedniej sesji Rada Gminy zmieniła wynagrodzenie Pana Wójta mając na uwadze przychylność Pana Wójta do naszego apelu podyktowanego spadającymi dochodami naszej gminy a jednocześnie zwiększaniem się wydatków , a także przesłankami tych działań które pozwoliłyby nam uzyskać środki potrzebne na zadania inwestycyjne w bieżącym roku budżetowym . Pisząc ten apel i podejmując dyskusję z Panem Wójtem postanowiliśmy, że środki przeznaczymy na jakiś cel. Wiadomo, że taka uchwałą została podjęta, środki w budżecie się znajdują skoro mamy oszczędności, moja propozycja jest taka, aby te środki w wysokości 20 tys. zł przeznaczyć na OSP. Wiem, że nie jest to znacząca kwota ale w jakiś sposób pomogłoby to strażakom funkcjonować

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – ogólnie na OSP czy na jakiś konkretny cel.

Pani Nowicka Magdalena - wiemy, że OSP jest to jeden dział bezpieczeństwo, nie wskazuje tu jakieś opcji. Prosiłabym aby w pierwszej kolejności Pan Wójt się odniósł do mojego wniosku...

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – Pani Przewodnicząca, w tej chwili wójt Dzierzgowo nie ma żadnych kompetencji i chyba jest nikim tutaj, nie ma nic do powiedzenia , nie wiem kto tu rządzi. Powiem tylko jedną rzecz, zgodziłem się na to, mogłem się nie zgodzić , mogłem się odwoływać, właśnie ta moja dobra wola i miękkie serce, było takie, wielu prawników nie tylko nasza mówiło chłopie, co ty robisz , mówię zgadzam się, bo ja dla tej gminy chciałbym wszystko, dzisiaj zostały pieniądze z tych moich plus zostały oszczędności bo nie zatrudniamy nowych ludzi tylko z urzędu pracy, ale obowiązków doszło bardzo wiele, nie tylko 500 +, i inne rzeczy. Tak jak było hasło o podwyżkach, które radny Krajewski mówił, zaproszę Pana radnego posiedzi ze mną, pojeździ, zobaczy to wszystko i może wtedy zobaczy jak to wygląda. Dzisiaj jest taka sytuacja, że obowiązków przybywa bardzo dużo, oczywiście tak zrobiłem pewne regulacje dla pracowników, którzy dostali dodatkowe obowiązki i jest to moja dobra wola i jest to w mojej kompetencji, chwileczkę Pani Magdo są to moje kompetencje. Bo Pani za chwileczkę to będę chodził do łazienki i będę musiał pisać pismo, czy mogłem wyjść, czy nie mogłem, więc odpowiadam, to są moje kompetencje i zrobiłem to dlatego, że obowiązków przybyło bardzo dużo i dzisiaj np. takie programy jak PROW to dzisiaj będziemy się z tym borykali jeszcze wiele miesięcy , trzeba to zrobić. Dzisiaj nie dostali pracownicy wszyscy, tylko dostali pracownicy najmniej uposażeni, którzy zajmują się różnymi rzeczami czyli w dziale księgowości, ja powiedziałem pracownikom ok, jest zasada dostajesz pracę, dostajesz obowiązki trzeba coś tam wyrównać, dostajecie teraz, nie dostaniecie np. nagród na koniec roku bo nie będzie takiej opcji, to teraz ta kadra młoda, która musi się zajmować wieloma rzeczami dlatego trzeba było wyrównać. Dzisiaj powiem szczerze jest to typowa złośliwość, bo jest to złośliwość. Dzisiaj powiem tak można kopać wójta , bo się go kopie teraz, wałkuje godzinę Także można kopać tego wójta cały czas, bo do bicia jest dzisiaj jeden, do sukcesów

byłoby pewnie wiele. Powtarzam jeszcze raz, jak są sukcesy to nikt nie przyjdzie i nie powie, że jest sukces. Podwyżkę otrzymały osoby z księgowości, są to osoby, jeżeli chodzi o USC, tam też przybyło masę obowiązków, jest Pan Rafał może potwierdzić między innymi, bo też starałem się go docenić, ponieważ przeszedł z automatu na stanowisko kierownika USC, pracował rok czasu bez podwyżki. Tych pieniędzy na pewno jeszcze coś zostanie, oczywiście możemy to przełożyć.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – Panie Wójcie, czy Pan się przychyli do tego wniosku.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – nie przychyliam się do wniosku przełożenia. Przychyliam się do wniosku, że z tych pieniędzy, które zostaną, bo na pewno zostaną.

Pani Nowicka Magdalena – proponuję, wniosek formalny o piętnaście minut przerwy. to mi się bardzo nie podoba Panie Wójcie przede wszystkim Pana zachowanie w tym momencie

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – co ja robię teraz

Pani Nowicka Magdalena – Panie Wójcie, to nie chodzi o to co Pan mówi.

Pani Różycka Bożena – sołtys Brzozowo Czary - macie jednakowe zachowanie.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – Pani Magdo jakie jest moje złe zachowanie.

Pani Nowicka Magdalena – Pana zachowanie jest podejrzanе w tym momencie.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy- jakie jest moje zachowanie.

Pani Nowicka Magdalena – nie chce nic stwierdzać w tym momencie, ale poproszę o pięć minut przerwy. Zgłaszam wniosek formalny.

Wniosek o przerwę został przegłosowany 9 głosami.

Po przerwie

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – tak jak Pani wnioskowała przychyliam się do tego, że na straż.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – jest nowy angaż wynagrodzeń. Wiem, że teraz mówię, rzeczy mało popularne, ale mówię o stanie faktycznym, Jest podwyżka, jest nowy angaż wypłacony już w czerwcu, więc to stanowi zobowiązanie do końca zatrudnienia danej osoby, co miesiąc jest wypłacane o kilka set złotych więcej dla każdej z osób, które dostały podwyżki. Stanowi to zobowiązanie do momentu, kiedy ta osoba jest zatrudniona, Skoro ja mam wyliczoną pulę, która pozostała jako środki wolne z wynagrodzeń Pana Wójta i z tego została wypłacona podwyżka, to jak ja mam drugi raz zdjąć i jeszcze raz na straż, Po drugie byliśmy na komisji budżetu i nikt nie zgłaszał, że będzie zmiana uchwały budżetowej, mieliśmy taką formę przy ostatniej komisji budżetu, kiedy zdjęliśmy 9,5 i było zobowiązanie, że proszę Pani Skarbnik przygotować, żeby była łatwość głosowania nad jaką uchwałą głosujemy, żeby była klarowność, przejrzystość o co nam chodzi, a nie teraz ja mam dziesięć minut na zmianę uchwały z przeznaczeniem 20 czy 30 tys. na straż, to nie jest koniec roku, możemy to zrobić w następnych miesiącach, znajdziemy naprawdę te środki a nie dysponujemy tym co było rozdane.

Pani Nowicka Magdalena – chciałam, aby te środki były na zadania inwestycyjne, żeby tych środków szukać wszędzie i tak jak Pan Wójt wyraził

wolę, no nie było powiedziane na jaki cel. Przykro, że te podwyżki zostały rozdysponowane, raz daliśmy 50 tys. na podwyżki, uwzględniliśmy w budżecie, teraz też jakieś podwyżki poszły. Chciałabym Pana Wójta zobowiązać, jest potrzeba w tych strażach i trzeba im pomóc.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – będę szukał tych środków i znajdę.

Pani Nowicka Magdalena – patrząc jak będzie się budżetu układał będziemy wiedzieć, czy te środki będą czy ich nie będzie.

Pan Bartnikowski Wacław – mam wniosek formalny, aby pomóc straży to radni niech zrezygnują z diet o 100 zł w dół. Proszę o przegłosowanie mojego wniosku o obniżenie diety radnego do 100 zł.

Pani Różycka Bożena – sołtys Brzozowo Czary – sołtysom też obniżyć diety.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – prosiłbym, abyśmy nie ruszali, znajdziemy środki na następnej sesji.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący rady Gminy – padł wniosek formalny i trzeba go przegłosować.

Pani Nowicka Magdalena- wniosek formalny, to jest tylko określenie kierunków działania Wójta, bo jeżeli jest wniosek, to powinna być uchwała załączona.

Pan Bartnikowski Wacław – żeby pomóc straży zgłosiłem formalny wniosek o obniżenie diety radnych do 100 zł. Padł wniosek formalny i proszę go przegłosować.

Pani Nowicka Magdalena – Pani mecenas proszę powiedzieć jak to wygląda od strony prawnej, wniosek plus uchwała tak.

Pani Marta Potrzuska Karwińska – radca prawny – Pan radny złożył wniosek, natomiast prawdą jest żeby doszło do skutku, żeby zrealizować wniosek musi być przygotowany projekt uchwały. Projekty uchwał może wnosić Pan Wójt i Państwa grupa radnych, komisje stałe.

Pan Bartnikowski Wacław – w świetle prawa może nie można, ale przygotuję taki projekt, zbiorę może chętnych, którzy chcą pomóc straży, oddadzą 100 zł z diet, bo wtedy te pieniądze się przeznaczy dla straży. Pan Wójt szuka pieniędzy to my mu pomożemy.

Pan Tkacz Marek – było spotkanie ze strony Pana Wójta ze strażakami, Przewodniczącym Komisji Rady i rozmawialiśmy na ten temat. Strażacy potrzebują jakąś sumę pieniędzy bo mają obiecane z zewnątrz jakieś środki na zamontowanie drzwi, nie można tego tematu odkładać w nieskończoność tylko trzeba działać jak najszybciej, bo przyjdą miesiące jesienne i tych prac budowlanych nie można będzie prowadzić, tylko w tej chwili. Chciałem się do Pana Wójta zwrócić skoro nie ma tych pieniędzy, trzeba z Panią Skarbnik te pieniądze znaleźć i przekazać pieniądze, aby coś zrobili.

Pan Jakubowski Alfred – Komendant Gminny OSP – słyszę słowa dotyczące straży i jestem zobowiązany do wypowiedzenia się w tej sprawie. Krótko do tematu, który zasygnalizował Pan Marek Tkacz – prawdą jest, że rozmowy były prowadzone przy udziale przewodniczących Komisji Rady. Rozmawialiśmy konkretnie na temat OSP Dzierzgowo. OSP Dzierzgowo zwróciło się pisemnie o remont garażu, remont, rozbudowę. Otrzymaliśmy pisemną odpowiedź na ręce Prezesa OSP Dzierzgowo z podpisem Pana Wójta, jest napisane w ten

sposób, że będą czynione wszelkie starania, sędzę że na pewno ze strony Rady też w pozyskiwaniu pieniędzy żeby można było ten garaż remontować. Wiadoma sprawa, że jest to zadanie inwestycyjne o większym zakresie i w jednym roku nie da się tego zrobić, 20 tys. dziękuję za inicjatywę w imieniu OSP Dzierzgowo jak i własnym i sędzę, że Pan Wójt coś znajdzie niechby to zadanie zaczęło się realizować, i to zadanie ująć w planie na rok przyszły, ponieważ wiadomo, że nie wystarczy 20 tys. ale chciałem podziękować za podjętą inicjatywę. Pan Wójt zobowiązał się do pozyskiwania tych środków finansowych w budżecie. Robimy wszelkie starania żeby szukać pieniędzy na zewnątrz. Byliśmy w Warszawie w tej sprawie, problem jest ogromny, cięcia są wszędzie i tych pieniędzy naprawdę na razie nie można znaleźć.\, było pismo do Komendanta Głównego o 50 tys. na wymianę drzwi, czekamy na odpowiedź, na razie nie mamy żadnej odpowiedzi.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dzierzgowo.

Uchwała została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.pkt. 7

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy omówiła projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok.

Pan Siek Roman – sołtys Kurki – jestem już drugą kadencję. Nic nie mówi się, Pan Wójta ochrzaniacie. Teraz tak wyszło, że mamy gminę, a nie mamy do kogo przyjść jakby się mostek zawalił. to ja muszę do wszystkich radnych przyjść i prosić, bo Pan Wójt mi nie może pomóc, dajcie mu te wotum zaufania. Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – Panie sołtysie do rzeczy, będą wolne wnioski i będzie można zabierać głos, teraz dyskutujemy na temat uchwały.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok.

Uchwała została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu.

Ad.pkt. 8

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy przedstawił sprawozdanie z działalności między sesjami, które stanowi załącznik do protokołu

Pan Wójt poinformował, że w ramach robót publicznych odmalowaliśmy przystanki, zostały trzy. Wycinamy zakrzaczenia, tam gdzie to jest możliwe, mam prośbę do sołtysów, mamy pożyczoną kosiarkę, żeby wyciąć jeżeli chodzi o rowy, ale tragedia jest taka, że wyrzucane są kamienie, kamienie wyrzucane są na pobocza, mamy kosiarkę pożyczoną dlatego wycinamy wyżej. Jest duży problem, jeżeli chodzi o plagę psów bezdomnych. Następny problem to zaorywanie rowów, jest prośba do Państwa sołtysów, bo naprawę jest to totalna plaga. Niszczymy te rowy, nawet nie nasze tylko powiatowe, prośba do sołtysów zwróćcie na to uwagę. Są spory jeżeli chodzi o ogrodzenia, będziemy się tym zajmowali, trzeba wyciągnąć mapy, trzeba się do tego przygotować, jest to tak, że z jednej strony są wgroźdzeni, z drugiej my też jesteśmy wgroźdzeni,

Dzięki naszym działaniom jeżeli chodzi o FROG dwa wnioski zostały dobrze wykonane, ocenione.

Ad.pkt.9

Pan Sobotka Tadeusz – chodzi mi o drogę Dzierzgowo – Maje zakręt w Stegnach, został ogłoszony przetarg na drogę w Utratach, żeby przy okazji to zrobić, jest to odcinek 10-15 m, szerokości półtora metra, jest tam taka sytuacja, że grozi wypadkiem.

Pan Siek Romam – sołtys Kurki – jeżeli będzie jakiś problem, to do kogo teraz trzeba się zgłosić. Pan Wójt został odstawiony, czy musi się komisja zebrać, żeby np. wyremontować kawałek drogi do wsi. My sołtysi tak siedzimy i po prostu słuchamy, każdy ma parę wiosek. Wójt decyduje o naszych sprawach, które nas dotyczą, sołectwa. Każdy ma drogę, każdy ma mostek czy wy musicie się zebrać cała komisją żeby poprawić kawałek drogi czy kawałek mostku.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy - Panie sołtysie nie do końca tak jest, bo uzgadniamy w tej chwili tak, jeżeli teraz mamy na przykład dwa odcinki dróg, które musimy zrobić to z Panem Przewodniczącym zbieramy się i wtedy ustalamy, jeżeli będzie taka potrzeba to wtedy proszę zgłosić do mnie pojedziemy ustalimy, bo wiadomo, że jakieś środki trzeba będzie przeznaczyć.

Pan Tkacz Marek – Pan sołtys powiedział, że Pan Wójt został odstawiony. Pan Wójt nie został odstawiony, dalej jest wójtem, Pan Wójt ma budżet na bieżące utrzymanie dróg, w ramach którego może się dowolnie poruszać.

Pani Nowicka Magdalena – chciałam nawiązać do tego, że Pan Wójt został odstawiony. W ramach budżetu Pan Wójt może dowolnie się poruszać i Rada nic nie kwestionuje co od strony budżetowej jest zatwierdzone. Przekroczenie jakiś większych kosztów doprowadzi do tego, że Pan Wójt dzisiaj miał sytuację jako miał, musimy działać w obrębie budżetu.

Pani Rudnicka Zofia- sołtys Brzozowo Utraty – Pan Wójt mówił, żeby sołtysi zgłaszali rolnikom, żeby kamienie wyciągali, ja nie będę chodziła, wiadomo, kto kamienie powyciągał, widać gdzie kamienie leżą i można nakazać żeby sprzątnęli, na naszej drodze widać, że to Zaleskiego kamienie, ja nie pójdę Zaleskiemu nakazywać, czy do Jakubiaka pójść i powiedzieć, że się worał w drogę, czy zorał. Widać kto wyciągnął kamienie dać mu pismo niech kamienie sprzątnie. My cięliśmy trawę w Starym Brzozowie, jest wycięte i wygląda to elegancko, gmina cięła piątę przez dziesiątę. Bugaj na Dąbrówce nabił kołków na drodze i nie można wykosić. Gałęzie wystają za drogę ja nam iść i powiedzieć, żeby to obcięli, to nie jest możliwe. Ma Pan ludzi w gminie odpowiedzialnych za to, biorą pieniądze niech pojadą i to zrobią, sołtys nie może nakazywać.

Pan Czerwiński Krzysztof – Pani mecenas na ostatniej sesji w imieniu Komisji Rewizyjnej prosiłem Panią o ustosunkowanie się na piśmie i sprecyzowanie odnoście paragrafu 77 naszego statutu, chodzi o pismo, żeby spełniało wymogi od strony prawnej, Druga sprawa to po raz kolejny poruszam sprawę odnośnie Pana Doleckiego. Już ponad rok temu słyszeliśmy, że jutro, pojutrze itd.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – byliśmy z Panem Przewodniczącym, widzieliśmy jaka jest myśl, że od poniedziałku zaczniemy od Pana Doleckiego, jest droga u Pana Doleckiego i na Zawadach, są to dwie drogi, które trzeba naprawić.

Pani Marta Potrzuska Karwińska – radca prawny – Panie radny jeżeli Pana pytanie dotyczy interpretacji przepisu dotyczącego upoważnień, to napisałam opinię prawną która została przedłożona na ręce Pana Przewodniczącego.

Pan Czerwiński Krzysztof – chodzi o parafowanie tego, a pieczętki z tego co wiem nie ma.

Pani Marta Potrzuska Karwińska – została wysłana e-mailem, ale jeżeli istnieje taka potrzeba, to zostanie zaparafowana, ona jest podpisana przeze mnie i wysłana e-mailem.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – odczytał pismo od mieszkańców sołectwa Brzozowo Stare (pismo stanowi załącznik do protokołu) i pismo od Pani Zofii Rudnickiej (pismo stanowi załącznik do protokołu.)

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – byłem osobiście w szkole, przekazano mi taką informację, że nie było takiej sytuacji, żeby dzieci nie mogły przyjść i grać, jeżeli była policja wzywana to nie w tym roku tylko wcześniej to ze względu na to, że młodzież przysłała i robiła tam jakieś dewastacje ale nie ma takiej opcji żeby ktokolwiek zabronił młodzieży tam wejść na boisko. Jeżeli chodzi o zakrzaczenie to pojedziemy, zobaczymy. Jeździliśmy na Stare Brzozowo i nie widziałem tych mocnych zakrzaceń, ale pojedziemy i zobaczymy. Jeżeli chodzi o szkołę, to może byśmy się spotkali jutro i uzgodnili, bo byłem osobiście w szkole i nie było takiej sytuacji aby dzieci nie wpuścić na boisko, a policja była dlatego, że była dewastacja, chcieli zniszczyć kosze, ale nie w tym roku. Dzieci mogą przychodzić kiedy tylko chcą.

Pani Rudnicka Zofia – sołtys Brzozowo Stare jest to wcale nie tak, bo Sokołowski nie wpuścił dzieci, tam pisze wyraźnie tablica osobom nieupoważnionym wstęp wzbroniony. My chcieliśmy robić objazd pola Sokołowskiemu się to nie podobało, robiliśmy tam grila Sokołowski stawiał wielką łaskę, że nam udostępnił tą szkołę jakby to była jego własność jest tablica na bramie i jak można wejść jeżeli na tablicy pisze osobom upoważnionym wstęp wzbroniony. Sokołowski czuje się tam tak jakby to była jego własność, dlaczego mieszka w szkole skoro ma swój własny dom, czego on tam szuka, jeszcze gmina go utrzymuje bo daje mu pensję i opał, nie rozumiem tego.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – Panie Wójtanie tak nie może być, żeby wisiała tablica wstęp wzbroniony, jest tam boisko.

Pani Rudnicka Zofia – jest tam jeszcze plac zabaw dla dzieci, jest zamknięty i nie można korzystać.

Pan Rykowski Marek – jak się dziecku coś stanie to kto za to odpowie.

Pani Rudnicka Zofia – mleczarnia jest, mury stoją do rozbiórki bez zagrodzenia i nikt się nie przejmuje.

Pan Rykowski Marek – jeżeli coś się stanie na placu zabaw, to kto Panie Wójtanie za to odpowiada.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – ja odpowiadam.

Pani Rudnicka Zofia – wycięliśmy tyle gałęzi w tamtym roku i te gałęzie były naprawdę wartościowe, że można to było wykorzystać na opał w szkole, Sokołowski dostawał pensję a przyjechała ekipa z gminy, która pobrała pieniądze za dniówki i spaliła to, chociaż jest zakazane, nie można pochodni palić a szkole był wielki pożar, palili trzy dni, jak tak można .Sokołowski ma swój dom, Tatuchowa mieszka w Mławie, córka pracuje w Mławie, czego ona tam szuka, Łączyńscy mają mieszkanie w Toruniu, Pani prawnik jest tutaj i wie doskonale, że jeżeli ktoś ma własny dom to nie powinien w takim budynku mieszkać, jest taka ustawa a nadal się go trzyma, jest to budynek gminny, po co on tam siedzi, jest chyba bezdomnym albo uchodźcą

Pan Krajewski Jerzy – prosiłbym, aby Pani mecenas odniosła się do prośby Pani sołtys, jak mów prawo.

Pani Rudnicka Zofia – jeżeli ma własny dom czy może w takim budynku mieszkać.

Pani Marta Potrzuska Karwińska- radca prawny – w odpowiedzi na Pani pytanie, nie znam tej sprawy, mając na uwadze jakoby to, że jest to wypowiedź jednej ze stron , żeby mogła odpowiedzieć na to pytanie musiałabym się zapoznać jak to wygląda faktycznie ze strony dokumentów a nie tylko na podstawie jednej wypowiedzi.

Pan Krajewski Jerzy – Pan radny mówi, że nie jest to takie proste, dla Pani mecenas to jest bardzo proste, czy robi to za miesiąc czy za dwa ale prosimy, aby wyjaśniła tą kwestię. Po co my z budżetu takie pieniądze przeznaczamy na utrzymanie tych ludzi, którzy tam siedzą, jeżeli jest możliwość prawna to eksmitować, mają swoje budynki, swoje mieszkania, tylko chodzi o prawo, co mówi prawo dlatego zwróciliśmy się do Pani z prośbą, niech Pani wyjaśni tą kwestie na następnej sesji.

Pan Bucholski Tomasz – nawiązując do wypowiedzi radnego, nie jest to takie proste, aby ustalić stan faktyczny to Pani musi zajrzeć w dokumenty tego Pana , który ma to mieszkanie i na tej podstawie może ustalić, ale jeżeli Pan się nie zgodzi to nie udostępni tych dokumentów.

Pan Krajewski Jerzy – ten problem nie zaistniał dzisiaj, ten problem istnieć już tyle lat, to powinno już być uregulowane.

Pani Sawicka Danuta – Kierownik GOPS – chciałam Państwa poinformować o nowym zadaniu jakim jest od dnia 01 kwietnia zadanie świadczenia rodzinnego 500 plus . Jest to świadczenie obligatoryjne od 1 kwietnia, mamy przyjętych wniosków 246, co stanowi 464 dzieci, na dzień dzisiejszy mamy wypłaconych środków na kwotę 221, przy czym 25 wniosków na dzisiaj na godz.. 8⁰⁰ mieliśmy nie zrealizowanych, są to wnioski z końcówki maja i czerwiec, są to wnioski opiewające na liczbę 44 dzieci. Wypłaconą kwotę mamy za okres 01.04 do 30.06 . 2016 tj. 618.883,50. Aby złożyć wniosek należy złożyć go z kompletem dokumentów . Kwota kryterium dochodowego wynosi 674,00, do świadczenia rodzinnego i świadczenia 500 plus. Natomiast osoby, które miały kwotę dochodu większą niż 800 zł i taki wniosków wpłynęło 34 składały na drugie dziecko, Przy dziecku niepełnosprawnym kwota wygląda tak, że kryterium stanowi 1.200 zł, wszystkie osoby, które otrzymują świadczenie rodzinne otrzymują u nas świadczenie 500 plus.

Dochody do świadczenia 500 plus badane są za rok 2014. Wszystkie wnioski, które wpłynęły do końca czerwca są płacone z wyrównaniem od miesiąca kwietnia. Zapłaciliśmy za pogrzeb podobiecznego, który przebywał w DPS w Przasnyszu 2.800,00 zł, poza tym pojawiła się następna kwestia sfinansowania pobytu w DPS następnej osobie, która nie była naszym podopiecznym.

Pani Nowicka Magdalena - mam pytanie od strony finansowej, czy te 2.187.000, które otrzymaliśmy będą w całości wykorzystane, czy nie wykorzystamy tej kwoty z tym się wiąże obsługa programu 500 plus.

Pani Sawicka Danuta – Kierownik GOPS – tak 2% na dzień dzisiejszy mamy 246 wniosków,. Z naszych wstępnych wyliczeń wynika, że wystarczy w całości, może troszeczkę zabraknąć. Pieniądze na świadczenie 500 plus przychodziły ekstra i są cały czas.

Pani Łączyńska Alina - sołtys Stare Łączyno – na ostatniej sesji mówiłam o kurnikach, nie ma żadnego zainteresowania, zorganizowałam spotkanie z Panem Wójtem i inwestorem i nie wiem, chyba zaniecham tego, sama nic nie zrobię.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – na razie to nic się nie dzieje.

Pani Rudnicka Zofia – nie można chować kury w gospodarstwie jak się mleko produkuje, a w zasięgu ręki będą kurniki.

Pani Łączyńska Alina – sołtys Stare Łączyno – chciałam podziękować Wójtowi i pracownikom, bo zaistniała taka sytuacja, że my zostaliśmy we wsi bez wjazdu na podwórze, i po interwencji Pana Wójta zostało zrobione.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – nie kończę sesji ale na korytarzu czeka Rada Pedagogiczna bo byliśmy umówieni.

Pani Rudnicka Zofia – na następną sesję przyjdą rolnicy i też będziemy strajkować, skoro mają prawo nauczyciele to i my mamy prawo.

Pani Nowicka Magdalena – mam pytanie do Pana Tomasza, czy dzisiaj będzie Pan nas też nagrywał, bo ostatnio byłam zszokowana, nagrywał Pan nas w trakcie sesji to jeszcze i w przerwie, to jest troszeczkę tak, trzeba było powiedzieć jest nagranie sesji, mamy pełne odzwierciedlenie obrad, no ale jeżeli chce Pan nagrywać to niech się Pan określi.

Pan Pawlak Tomasz – nauczyciel SP Dzierzgowo – tak, mam takie prawo do rejestracji sesji gminy, art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Pani Nowicka Magdalena – ale nie w czasie przerwy

Pan Pawlak Tomasz – nie nagrywałem przerwy żadnej, na wniosek Pani Magdy, to był nie wniosek zapytała Pani Pan nagrywa, mówię nagrywam, a to nie wiedziałam, mówię to wyłączę i wyłączyłem w tym momencie, to jest moje wyjaśnienie. Jeżeli chodzi o dzień na razie nie nagrywam.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – drodzy Państwo przepraszam i dziękuję wam za to, dzisiaj mieliśmy sesję absolutoryjną, mieliśmy dużo ludzi ta sala niestety nie jest z gumy, dlatego był bardzo dobry pomysł, dziękuję Radzie Pedagogicznej, że poczekaliście, wiem że macie swoje obowiązki ale swój czas poświęciliście, Rada została, zostało część rodziców, teraz będziemy mogli porozmawiać, Ja powiem tak, to co rozmawialiśmy z Panią Dyrektorem całym moim sercem jestem za tym, abyśmy cały ten konflikt i nieporozumienia zakończyli, bo dzisiaj myślę, że i Rada Pedagogiczna i Rada Gminy napewno

nie jest przeciwna ani szkole ani jedni drugim dlatego, że tu chodzi o dobro dzieci, dzisiaj i tak mamy wiele problemów jeżeli chodzi o szkolnictwo a jeszcze następne zmiany nadchodzą, mam nadzieję, dzisiaj może dobrze wyszło jak to mówią kuć żelazo póki gorące, dogadać sprawę, zakończyć i żeby to wszystko działało, bo myślę, że ani tutaj ta piętnastka, ani ta Wasza Rada nie jest przeciwna jedni drugim, gdzieś może powstały jakieś niezgody. Góra narzuca nam jakieś problemy, później okazuje się, że tu zrobiliśmy, tu nie możemy zrobić, jest takie powiedzenie, że jeżeli nie wiadomo o co chodzi, chodzi o pieniądze, wiadomo, że tych pieniędzy ciągle brakuje na różne rzeczy. Dzisiaj prośba jest taka żebyśmy merytorycznie wyjaśnili spokojnie to co mamy zrobić ja obiecuję, że jestem tym człowiekiem, który ma być mentorem w tym wszystkim, ja jestem po obydwu stronach, jestem tu gospodarzem, więc muszę po jednej i po drugiej stronie wyciągać wnioski. Rozmawialiśmy z Panią Dyrektorem, jest jeszcze do uzgodnienia wiele punktów z protokołu, troszeczkę czas był nie bardzo, bo mieliśmy i komisje i mieliśmy wnioski, trzeba było do Warszawy jechać, w tej chwili myślę, że można na spokojnie, wy już macie wakacje, będzie można usiąść i na spokojnie porozmawiać może stworzyć jakąś nie porozumienia, że będziemy mieli jakąś tam reprezentację, my ze strony gminy wy ze swojej jeżeli będą jakieś takie niejasności, mam gorącą prośbę, aby nie odbierać czasami, człowiek jest tylko człowiekiem i czasami pewne rzeczy powinno się tak, pewnych rzeczy nie wyjaśni tak, pewne rzeczy się gdzieś się zmieniają, żeby to zgasić w zarodku, to nie jest nam potrzebne. Wy macie swoje miejsca pracy, my mamy swoje, wy macie swoje obowiązki, my mamy swoje, wiadomo, że tych obowiązków jest dużo, oczywiście konflikt jest taki, że my szukamy pieniędzy, żeby jak najwięcej zgromadzić, bo tych inwestycji jest dużo, ale żeby to wszystko działało, żeby nie odczuły tego dzieci, dzieci nie powinny tego odczuwać, jest problem. Dzisiaj jest taka sytuacja, a wiecie, że prawdopodobnie będzie, że wracamy do systemu ośmioklasowego. Raz był system ośmioklasowy i uważam, że był dobry dlatego, że jak się chodziło do ósmej klasy to człowiek czuł się stonowany, ta młodzież była inna, potem jak były gimnazja to się to wszystko rozwarstwiało i zaczęły być problemy, więc tego dzisiaj nie unikniemy. Rozmawialiśmy z Panem Przewodniczącym, że miasta radziły sobie lepiej, bo jak powstały gimnazja to w miastach mieli budynki i wszystko było dobrze, na wsiach niestety trzeba było stawiać budynki, wydawać pieniądze, jak będzie nie wiadomo, bo wiecie, że nie jest to proces jednolity tylko dzisiaj jest to proces czteroletni jeżeli chodzi o zmianę to wszystko będzie na nas spływało także nie potrzebne nam są konflikty wewnętrzne. Rozmawiałem z Radą, z Panem Przewodniczącym, z Panem Markiem i z Przewodniczącymi komisji, nikt nie jest przeciwny Radzie i nie jest przeciwny dzieciom. Gdzieś te konflikty powstają, gdzieś coś jest nie wyjaśnione. Trochę żałuję, bo wtedy byłem w szpitalu, te kontrole może byłoby inaczej, musimy to sobie wyjaśnić i proponowałbym aby teraz merytorycznie powiedzieć, że tutaj było coś złe chcielibyśmy naprawić mam nadzieję, że przysłuchacie się tutaj z pozytywną inicjatywą żebyśmy zakończyli to, my służymy wam bo przecież szkoły podlegają pod gminę, żebyście przychodzili i mówili jakie macie problemy, ja

teraz widzę, że moim zadaniem będzie, jeżeli szkoła przyjdzie, że jakieś rzeczy są potrzebne do inwestycji itd. to dzisiaj mogę Państwu powiedzieć, że siadam z Radą ustalam, żebyśmy szukali tych środków i nie będę widział problemu, bo taka jest wola Rady, że Rada też nie będzie widziała problemu, jeżeli będzie coś do zrobienia to będziemy to robili, bo wiem, że są rzeczy może drobne inwestycyjne, może nie drobne, ale trzeba coś robić, żeby ta szkoła funkcjonowała, tych potrzeb jest dużo. Wierc teraz niech każdy się wypowie, ja będę tym negocjatorem do którego możecie się zgłaszać z jednej i z drugiej strony i będziemy uzgadniali, nie będzie tak, że podejmujemy decyzje jednoosobowo, tylko, żeby Rada też wiedziała, jeżeli trzeba będzie coś zrobić to ja wystąpię do Rady z wnioskiem.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy- mam do Państwa prośbę, jeżeli zabieramy głos to proszę się zgłaszać i pojedynczo, żeby nie było krzyków, awantur itd. Jest nas takie grono, że powinniśmy kulturalnie, ładnie porozmawiać.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – liczymy na to, że ta dyskusja ma być dobra, merytoryczna, do rozwiązania , Ja jestem osobą do dyspozycji i dla Państwa i dla Rady.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierzgowie – dziękujemy Panie Wójcie, że dzisiaj doszło do takiego spotkania i myślę, że Pan Wójt na straży naszego dialogu i myślę, że jest inicjatorem ale chciałam powiedzieć, że były takie momenty, kiedy mieliśmy przyjemność spotkania się z Panem Przewodniczącym w tej kwestii, podjęliśmy próbę dialogu, rozmowy, próbowałam wyjaśniać w tej kwestii, myślę, że czas, który poświęciłam nie jest czasem straconym i chciałam się odnieść do sesji Rady Gminy, która była w Dzierzgowie, na której był omawiany protokół z Komisji Rewizyjnej, następnie ja rozdałam Państwu uwagi dotyczące tejże kontroli i tutaj zaniepokoił nas fakt przede wszystkim tych zarzutów, które zostały skierowane nie tylko do mnie ale do całej Rady Pedagogicznej, chciałam powiedzieć, że nie da się rozdzielić mnie i rady Pedagogicznej, tak jak Rada Gminy jest Radą Gminy tak my jesteśmy Radą Pedagogiczną a ja jestem Przewodniczącą tak jak Pan Przewodniczący jest Przewodniczącym Rady Gminy i te kwestie, które zostały zawarte w protokole odnosiły się nie tylko do mnie ale również do Rady Pedagogicznej, do nauczycieli, były tam pewne nieścisłości na które chcielibyśmy w dniu dzisiejszym uzyskać odpowiedź, uszczegółwić. Naszym zadaniem i celem tak jak wspomniałam w godzinach porannych jest spotkanie, które pozwoli nam ustalić wspólny zakres działań, doprecyzować pewne kwestie, które byście Państwo oczekiwali ale na niektóre kwestie oczekiwali by również nauczyciele Wierc myślę, że potrzebny jest nam dialog z wzajemnym poszanowaniem, zrozumieniem , otwartością, nie ze złośliwością tylko właśnie z taką otwartością zrozumienia pewnej problematyki, ustosunkowanie się i żeby nawiązać tą nić współpracy, dzisiejsze spotkanie w godzinach porannych zaniepokoiłam, się słuchając Pana zastępcy Przewodniczącego Rady Gminy, bo myślę, że jeżeli my jako Rada Pedagogiczna przychodzimy otwarci, gotowi do współpracy, nie mamy żadnych złych zamiarów, nigdy, powtarzam nigdy nam nie towarzyszyły, zawsze byliśmy otwartymi ludźmi, zawsze staraliśmy się

rzetelnie wyjaśniać wszystkie kwestie ale nie chcemy eskalacji emocji więc przeciwnie, chcemy merytorycznie, profesjonalnie rozmawiać i myślę, że dzisiejsze spotkanie w takim duchu będzie przebiegało, pytania, które chcemy dzisiaj Państwu zadać, te pytania które chcemy uszczegółowić pozwolą nam wszystkim mam nadzieję na to, że osiągniemy konsensus, tylko tak bardzo szeroko posunięty.

Pan Czerwiński Krzysztof – miało się odbywać spotkanie Rady Gminy z Radą Pedagogiczną moje pytanie jest czy wszyscy Państwo wchodzi w skład Rady Pedagogicznej. Zanim przejdę do meritum sprawy Pani Dyrektor mówi, że się czepiamy wszystkiego prosiłbym o wskazanie jednego słowa, jednego zdania bądź jednej tezy w protokole Komisji Rewizyjnej, które dotyczy Radę Pedagogiczną i w jakim stopniu, prosiłbym o sprecyzowanie. Następną rzeczą jest, że nasza gmina posiada statut według którego poruszane są różnego rodzaju sentencje. W naszym statucie jest zapisane, że Komisja Rewizyjna kontroluje kierownika placówki a nie Radę w postaci nauczycieli, czyli pracowników podległych kierownikowi.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor SP Dzierzgowo – sesje Rady są otwarte, więc ci Państwo są publicznością, jeśli chodzi o sprecyzowanie, ustosunkowanie się do pytania jeżeli chodzi o kwestie związaną z nauczycielami ‘ Komisja Rewizyjna dokonała wzrokowej kontroli budynku szkoły podczas której stwierdzono bezcelowe niszczenie ścian poprzez wiercenie dziur, wbijanie gwoździ do zawieszania dekoracji. Dekoracje powinny być umieszczone na różnego rodzaju stelażach lub tablicach. Bezmyślne postępowanie pociąga za sobą koszty związane z łataniem i malowaniem tych dziur a także pogarsza wizerunek estetyczny szkoły, nauczyciele przygotowują te dekoracje.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – z całym szacunkiem Pani Dyrektor ale komisja nie wskazuje, że to Rada Pedagogiczna, czy konkretne nazwiska, tylko, że są takie pozostałości po tym., z tego co Pani przedstawiła komisja nie dotyczy Rady Pedagogicznej.

Pani Gąsiorowska Joanna- nauczyciel – jesteśmy nauczycielami, więc naszym obowiązkiem jest tworzenie dekoracji w szkole, która stwarza jakieś warunki rozwoju dziecka, jeżeli my wykonujemy tą dekorację a mamy środki jakie mamy to najprostszymi środkami wykonujemy, są to miękkie gwoździki albo cienkie szpileczki, jeżeli mielibyśmy stelaże, to robilibyśmy na stelażach ale wykonujemy wszystko w zakresie własnej kieszeni, a stworzenie warunków rozwoju dziecka jest jednym z naszych obowiązków.

Pan Krajewski Jerzy – my nie kwestionowaliśmy tego, że wy źle postępujecie przy nas, jak my byliśmy z komisją. Do stelaży nikt się nie przyczepiał, do tych szpilek, do tych goździków, my widzieliśmy dziury takiej średnicy w szkole, ja nie mówię, że wy zrobiliście to dzisiaj, czy miesiąc temu, czy jak było posiedzenie komisji tylko to są pozostałości z iluś lat i to stanowiło nasza uwagę, a nie szpilki, my nic nie mamy przeciwko szpilkom, stelażom, taki budżet jaki idzie na oświatę, to na te stelaże chyba możecie wyegzekwować. My odnieśliśmy się do wizerunku szkoły wewnątrz u góry, nie do tego stelażu, który ktoś tam robił, my się odnieśliśmy do wizerunku wewnątrz szkoły, to co

było u góry, te ściany obdrapane, te zaklejone jakieś dziury o to nam chodziło, to takie nieporozumienie, że ktoś przekazuje nieprawdę a później wychodzą takie niedobre rzeczy.

Pan Bucholski Tomasz – chciałem zadać pytanie do Pani Dyrektor i do społeczeństwa, bo cały czas jest bałagan, czy każdy z Państwa czytał protokół z komisji, są jakieś zastrzeżenia do komisji, to się wypowiedzcie, bo my nie wiemy i się zastanawiamy o co chodzi. Ja nie widzę, abyśmy coś naginali w stosunku do Pani dyrektor tylko napisaliśmy to co wynikało z kontroli, wszystko jest w dokumentach na podstawie których pracowaliśmy, ja nie wiem o co chodzi w ogóle., dlaczego te problemy tutaj takie są, ściąganie nauczycieli, na ostatniej sesji nie byłem, ale rodzice przychodzą z takimi problemami, że my chcemy zabrać jakieś dodatkowe godziny, godziny języka np., niemieckiego, kto takiego coś powiedział, bo nie wierzę, że któryś z radnych.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – my nie mamy takich kompetencji, czy Rada, czy Komisja Rewizyjna żebyśmy zabierali jakieś nadgodziny Państwu, nie mówmy już o tym jak się rodziców podkręca, że my dzieciom z orzeczeniami chcemy zabrać godziny, Rada nie ma do tego kompetencji i nie wkładamy tu Rady Pedagogicznej. Jestem już osiemnaście lat i nigdy nie podło słowo pod względem Rady Pedagogicznej i że rada Gminy ma coś do Państwa, jest tu tylko problem Pani Dyrektor, Komisji Rewizyjnej i pana Wójta i to powinno być wyjaśnione a nie Pani Dyrektor ściąga Rade, rodziców itd., spotkania, zebrania itd. Powinna usiąść Pani Dyrektor, Komisja Rewizyjna i Pan Wójt i ten problem rozstrzygnąć.

Pan Czerwiński Krzysztof – nie dziwię się z jednej strony, że ci rodzice tutaj przyszli, po uzyskaniu nieprawdziwych informacji jakie do nich dotarły też bym się zaniepokoił o swoje dziecko. Komisja Rewizyjna jaki i cała Rada nie może zabrać godzin wynikających z orzeczeń, to wynika z ustawy., jeżeli się rodzicom w ten sposób przedstawia, że Rada chce zabrać godziny, to się nie dziwię, błędne sprecyzowanie i zła lojalność w stosunku do rodziców i przekazywanie informacji nieprawdziwych a zarazem się chowanie za problemem, który rzeczywiście jest.

Pani Nowicka Magdalena – jeżeli chodzi o orzeczenia, środki na orzeczenia są z subwencji ogólnej na podstawie art. 32 ustawy oświatowej, ani Rada Gminy ani Rada Pedagogiczna nie możemy nic z tym zrobić. W ubiegłym roku z naszej subwencji dla szkoły podstawowej w Dzierzgowie wyodrębniliśmy 229.655,00zł, natomiast dla gimnazjum 8.923,00 zł. W tym roku to również ma miejsce. My jako Rada Gminy nie możemy nic zrobić z tymi środkami, jeżeli nie wykorzystamy tych środków, te środki zostaną zwrócone, taka\ było nam to przedstawione i ja tak przedstawiam państwu, jest to część wyodrębniona z subwencji oświatowej.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – tak nie możemy wykorzystać z subwencji, która jest przekładana na oświatę i dokładamy jeszcze do oświaty, więc na logikę powinniśmy to wykorzystać.

Pani Nowicka Magdalena- tak, tylko pozostaje kwestia rozdysponowania tych środków, mogą być przeznaczone na różne cele np. na dowóz dzieci z orzeczeniami, na zakup materiałów, i tak dla dziecka w zależności od stopnia

wagi , np. według wagi P4 8.440 zł w Szkole podstawowej w Dzierzgowie, P6 21.703, P7 57.204, zł P34- 24.115 zł i to powinno iść konkretnie za dzieckiem. W naszej gminie jest to rozdysponowane w ten sposób, że z wynagrodzeń przebiegowujemy 1/12 z tego działu podstawowego na wynagrodzenia. My się tym nie zgadzamy, gdyż według naszej oceny pieniądze te powinny być przeznaczone na te dzieci, aby te dzieci jak najwięcej z tego skorzystały, np. zajęcia z logopedii, lub jakieś inne zajęcia, żeby te dzieci nie odstawały od pozostałych. Z arkuszy trudno jest odczytać, które są zajęcia z orzeczeniami, które bez orzeczeń. Sformułowanie, że Rada Gminy chce zabrać godziny dzieciom z orzeczeniami jest według mnie bardzo nie ma miejsca, Padało moje imię i nazwisko, że ja chce zabrać godziny z orzeczeniami, jak ja mogę zabrać skoro ustawa nie pozwala. Rodzice mnie informowali, że przed poprzednią sesją było dzwoniło, przyjdźcie na sesję, bo tam będzie coś się działo.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor SP Dzierzgowo – Pani nadmienia, że jest przebiegowana 1/12 i Pani się z tym nie zgada, to Państwo podjęliście uchwałę, Rady Gminy, która wskazuje w jaki sposób dzielimy te kwestie związane z dotacją na dzieci z orzeczeniami, jeżeli Państwo się nie zgadzacie, to podejmijcie jakąś inną uchwałę, która zmodyfikuje, to jest Państwa uchwała. Jeżeli mówimy konkretnie , to ja na dzień dzisiejszy chciałabym, nie że ktoś gdzieś coś powiedział, ten zarzut godzi w Radę Pedagogiczną bo jeżeli jedna osoba dzwoni, to druga odbiera, jeżeli rozmawiamy to rozmawiają dwie osoby , Wracając do protokołu Komisji Rewizyjnej, jeżeli chodzi o przytoczenie to cytuję ”wszystko jest tworzone pod nauczycieli a nie dla dobra uczniów słowa Pana Jarosława Kowalskiego Przewodniczącego Rady Gminy” to są słowa z protokołu komisji Rewizyjnej, jeżeli chodzi już o ścisłość to w tym momencie jeżeli dokonujemy wnikliwej analizy i patrzymy się na ten protokół z posiedzenia, to ja nie byłam na posiedzeniu ja byłam osobą kontrolowaną, gdzie dostałam pisemną informację, że zakresem kontroli jest kontrola kompleksowa, natomiast dopiero w protokole z posiedzenia jest zakres składający się z zagadnień, ja tego nie dostałam, było tylko jedno stwierdzenie kontrola kompleksowa, myślę, że nie chodzi nam jeszcze raz powtórzyć z całą mocą, nie chodzi mam tutaj, żeby robić jakieś trudne sytuacje, żeby w jakiś sposób ekskalować te emocje tylko chodzi o doprecyzowanie , nawiązując do wypowiedzi Pana radnego Bucholskiego ja naprawdę nikogo nie atakowałam, nikogo nie dotykałam, nikogo nie pomawiałam, nikogo w żaden sposób , w żaden sposób, ja tylko odniosłam się do tego protokołu, ponieważ mam sugestie, o których napisałam w uwagach i odniosłam się precyzyjnie do każdego punktu, które uważałam, że są interpretowane inaczej przez komisję rewizyjną inaczej przez mnie, mam do tego prawo, ponieważ pewne kwestie są związane bezpośrednio z oświatą i uważam z całą mocą, tak jak ja jestem nauczycielem od 23 lat, posiadam wykształcenie pedagogiczne z licznymi studiami podyplomowymi i ci Państwo również, a więc ja myślę i uczono nas, że i na kursach do tej pory przedstawiają wiedzę proporcjonalną i merytoryczną , że profesjonaliści powinni się tym zajmować, czy komisja rewizyjna również takie wykształcenie posiada, że nam takie zarzuty czyni, które są umieszczone w protokole z posiedzenia Komisji Rewizyjnej. Dlaczego protokół jest

umieszczony na BIP, jeżeli moje uwagi zostały przekazane również Państwu na sesji, jeżeli byśmy grali fer pley to uważam, że jest protokół są i uwagi.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – Pani Dyrektor póki co to Rada decyduje, jest tak przyjęte, że protokoły są wszystkie zamieszczane, a uwagi i inne wnioski nie są zamieszczane.

Pani Nowicka Marzena – na podstawie czego Panie Przewodniczący.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – na podstawie decyzji Rady.

Pani Nowicka Magdalena – Pani dyrektor mówi, że Rada Gminy podjęła uchwałę o przebiegowaniu, Rada Gminy nigdy nie podjęła takiej uchwały, bo Rada nie może podjąć takiej uchwały, jest to w kompetencji Pana Wójta jako organu prowadzącego.

Pan Tkacz Marek – przysłuchuję się tej dyskusji Pani Dyrektor, ja rozumiem Państwa nauczycieli, że przyszlście, żeby coś tu spostrzec, my nie dojdziemy do porozumienia Szanowni Państwo, tak jak mówiłem wcześniej było założeniem Rady, że spotkamy się wtedy, kiedy będzie jakaś decyzja konkretna pomiędzy Panem Wójtem, Komisją Rewizyjną i Panią Dyrektor i wtedy będziemy mogli rozmawiać, jeżeli będziemy mówić o dziurach w ścianie o takich rzeczach to nie jest dyskusja. Jeżeli ta Rada jest tak zł a., to mam przed sobą dokument z miesiąca marca 180 godzin nadliczbowych w szkole podstawowej w Dzierzgowie, czy my jesteśmy takim złymi radnymi, że ta szkołę prześladowujemy, chyba nie. Następna sprawa jaka Pani zarzuciła Komisji Rewizyjnej, że komisja rewizyjna nie ma kompetencji, nie jest instytucją która może merytorycznie jakoś rozpatrzyć „skoro jest tak to mam wniosek, aby przerwać tą dyskusję wprowadzić kontrolę która to sprawdzi i oczyści Panią Dyrektor z zarzutów i nam da wiedzę, którą będziemy mogli się posługiwać.

Pan Czerwiński Krzysztof – odnosząc się do uwag Pani dyrektor złożonych na piśmie zacytuje” podczas kontroli udzieliłam wszystkich wyczerpujących i zgodnych z moją wiedzą wyjaśnień, wyjaśnienia te zostały potraktowane przez komisję w sposób wybiórczy i nie odnotowano w protokole około 90% moich wypowiedzi” W tych uwagach zarzuca mam się wiele różnych rzeczy, ale przejdę dalej, na końcu Pani pisze, że miała tyle różnych kontroli nie wykazały uchybień lub naruszeń prawa, w kilku przypadkach zakończyły się co najwyżej zaleceniami do dalszej realizacji, głównie to były zalecenia Sanepidu pod koniec 2014 roku. Wcześniej Pani Dyrektor zarzuca nam, że nie dotarliśmy do pewnego rodzaju dokumentów, że pracowaliśmy na arkuszu nie wiadomo skąd nam udostępnionego, że to prawdopodobnie nie był oryginał, że oryginał jest u Pani dyrektor, domniemy do tego, że komisja pracowała bądź na terenie gminy znajdują się nie oryginalne dokumenty w postaci arkusza organizacyjnego. Uzyskaliśmy dostęp do pisma podczas kontroli przeprowadzanej w szkole. Przeprowadzaliśmy kontrol 14 kwietnia, mam pytanie czy są pisane protokoły przed rozpoczęciem roku szkolnego, Pani Dyrektor odpowiedziała, że tak pokazała nam protokół, który był sporządzony w liczbie trzech pod którym się podpisał palacz, Pani woźna i Pani dyrektor przed rozpoczęciem roku szkolnego, że spełnia wszystkie wymogi i tak dalej,

zatajono przed komisją Rewizyjną fakt, że jednak była kontrola z Sanepidii i to nie w 2014 roku tylko 10 marca 2016 r, pozwolę sobie odczytać (kserokopia stanowi załącznik do protokołu). Komisji Rewizyjnej zarzuca się, że mówimy nieprawdę, my się opieramy na dokumentach, tu nikt z palca nie wyssał, a to, że Pani Dyrektor myśli, że jak ktoś nie ma wykształcenia w danym kierunku, tak nie jestem ekspertem. Według naszego statutu można zaciągnąć opinii biegłych, można stwierdzić pewne stany faktyczne nikt osłem nie jest. Twierdzono nam, że nie ma takiego pisma, bo o tej kontroli nas wogóle nie powiadomiono . Jeżeli my nie jesteśmy władni jako komisja rewizyjna stwierdzić, że jest stare okno, czy jest nowe okno, to z całym szacunkiem nie ujmując nikomu wykształcenia, honoru i wiedzy w danych kierunkach ale moi zdaniem Pani woźna i Pan palacz też nie powinni podpisywać.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy -nie była podjęta uchwała w sprawie naliczania środków z orzeczeń, tylko ja przedstawiłam propozycję do przyjęcia projektu uchwały w takiej formie , jak było to najlepszą formą rozwiązania z mojego punktu widzenia i Pana Wójta, bo to my zaproponowaliśmy a nie szkoła sposób rozliczenia tego, my nie mamy wyodrębnionej jako tako grupy dzieci tylko to, że nauczyciele uczą w formie indywidualnego nauczania jedną osobą a reszta są utworzone grupy. Nie zgodziłabym się z tym, że za dzieckiem idą pieniądze, co robimy, jeżeli we wrześniu , np. teraz w Rzęgnowie dwoje dzieci będzie miało orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, przychodzą we wrześniu a ja mam budżet skonstruowany w listopadzie i orzeczenia nie mam, to nie prawda, że idą za dzieckiem. SIO nie zawsze wykazuje stan realny taki, bo wystarczy że to dziecko nie zda albo przeprowadzi się do innej gminy i nie ma go w orzeczeniu. Uchwała nie była podjęta.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierzgowie – w odniesieniu do protokołu o którym Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powiedział, jest to świeżutki protokół, ponieważ 3 czerwca będąc w Mławie w Sanepidzie podpisałam, dlatego, że wymagało to jeszcze uściślenia, sprecyzowania, byłam u pracownika sanepidu i potwierdziłam swoją obecność na delegacji i ten protokół odebrałam i proszę mi nie czynić takich zarzutów ponieważ ten protokół, który jest obecnie, jest on dopiero sporządzony w tym celu żeby, wszystkie tak zwane uchybienia które są , faktycznie jest stara podłoga w sali nr 3 która wymaga naprawy, ona nigdy nie było robiona i w tym momencie podpisałam dopiero protokół u pracownika sanepidu,

Pan Czerwiński Krzysztof - nie zgodzę się z wypowiedzią Pani Dyrektor, że dopiero 23-go Pani ten protokół podpisała, bo do Urzędu Gminy wpłynęło 05.04.2016 , Dziwnie to brzmi z ust kierownika placówki, kiedy twierdzi, że jedzie podpisywać, bo protokół zostaje zmieniany w stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Mławie i podpisywany tam, a nie odbywa się kontrola na miejscu w placówce. Pismo z którego korzystam jest do wglądu, nie jest to mój twór.

Pan Tkacz Marek – chciałbym żebyście weszli w położenie całej gminy nie tylko tej szkoły. My naprawdę staramy się i nie obcinamy wam żadnych środków jak do tej pory, to co było ustalone między Panem Wójtem a Panią Dyrektorem przyjmowaliśmy zawsze na sesjach, te nadgodziny, które są

przeglądaliśmy arkusz w tym roku i niektóre pozycje są rażące, są nauczyciele, którzy są na gołym etacie ale są również nauczyciele, którzy tych godzin mają bardzo dużo, może są takie potrzeby. Jesteśmy mieszkańcami tej gminy, nauczyciele też w mniejszości i podejźmy do tego rozsądnie, wiadomo, że ten budżet nasz jest i tak kiepski i mamy potrzeby nie tylko w szkole, wiadomo, że nie można na dzieciach oszczędzać, ale mamy i straż, która potrzebuje, urząd gminy się sypie i nie uniknione są jakieś ciecica w budżecie i w szkole, Na dzień dzisiejszy nie było jakiś nieporozumień, że zabrane zostały środki. Wnioskuje do Pana Wójta żeby wystąpić o audyt w szkole, zrobić to naprawdę rzetelnie i wszystkie te wątpliwości rozwiązać, żeby nie było żadnych oskarżeń do Pani Dyrektora, do nas radnych i do Pana Wójta. Myślę, że jest to najprostsze rozwiązanie.

Pani Gąsiorowska Joanna – Pani Magda mówiła, że w arkuszu organizacyjnym nie ma zapisu o orzeczeniach. W arkuszu organizacyjnym nie piszę się dzieci z orzeczeniami, to się pisze w formie zajęć w których dzieci biorą udział, to są zajęcia logopedyczne, rewalizacyjne i korekcyjno kompensacyjne. To jest dla dzieci z orzeczeniami.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – jest wiele rzeczy spornych, których nie rozwiążemy na zasadzie przepychanki, myślę, że dobrą rzeczą będzie zrobienie audytu, bo widzę, że nikt nie ma do ukrycia niczego, zrobimy kontrolę kompleksową i napraw i wszystkiego, co trzeba będzie zrobić i myślę, że potrzebne będzie przy tym audycie i tu się zobowiązuje do tego co powiedziałem jest to jak gdyby moje podstawowe zadanie, ja, komisja Rewizyjna, Dyrekcja szkoły i przedstawiciele Rady występujemy, wszystko przeanalizujemy po kolei co jest do zrobienia i jak. Jeśli chodzi o ten Sanepid to myśmy z braku środków przesuwali te roboty. Myślę, że dzisiaj nie dojdziemy do konsensusu, moja propozycja jest taka, że w najbliższym czasie spotykamy się, znajdziemy firmę zrobimy ocenę każdej rzeczy żeby było w porządku, żeby nikt nie miał do nikogo żadnych zastrzeżeń, czy Rada zgadza się, bo są to jakieś środki, rozumiem, że Rada się zgadza, a wy się zgadzacie.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – nawiążę do wypowiedzi kolegi, ustalony był budżet na oświatę i w drugim kwartale na oświatę wpłynęło prawie w granicach 100 tys. zł, 92 tys. pomimo, że był budżet ustalony, i żadne zdanie nie padło od radnych, żeby te pieniądze z tego zdjąć, także w trzecim kwartale też wpłynęło 92 tys, na oświatę.

Pani Kujawa Wioletta – Skarbnik Gminy – ale to są pieniądze znaczone.

Pan Tkacz Marek – ale swoje mogliśmy wycofać.

Pan Bucholski Tomasz – z tego co słucham, tu nie chodzi w ogóle o nauczycieli, bo nauczyciele, że tak brzydko powiem nie brani są pod uwagę w tym konflikcie, tylko jest konflikt pomiędzy Panią Dyrektorem i Komisją Rewizyjną, jest taki konflikt, że Pani Dyrektor nie chce się przyznać do popełnionych błędów. Mamy arkusz organizacyjny Szkoły Podstawowej w Dzierzgowie na rok 2015/2016 jeżeli dany nauczyciel napisał 23 godziny + 3+ 1 to ile jest 26 a jest napisane 27, piszemy w protokole, że jest niezgodność dlatego stawia nam się zarzuty, że nie potrafimy liczyć, pisać i takich rzeczy jest dużo. W mojej ocenie jeżeli Pani Dyrektor zrobiła źle, przyznaje się,

pop10ełniał błąd, poprawię to i nie byłoby żadnego problemu. Uważam, że jeżeli popełnia się błąd to należy się do tego przyznać.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – panie Tomku w ilu przypadkach tak było.

Pan Bucholski Tomasz – w pięciu przypadkach .

Pan Czerwiński Krzysztof – jest dużo nieprawidłowości, które się zarzuca w uwagach napisanych przez Panią Dyrektor bądź odnośnie chociażby faktur, Pani nas informuje, że faktur nie trzeba pisać, tylko nie mamy tej faktury, którą rzekomo przyjął palacz 31 grudnia 2015 roku, jeżeli Pani uważa, że komisja też neguje w jakiś sposób lub mówi nieprawdę jest dla mnie dziwne. Drugie moje pytanie jest w związku z tym na których godzinach były realizowane zadania , lekcje dla dzieci z orzeczeniami, bo było dużo informacji, skarg, że dzieci chodziły na lekcje i musiały po 10 minutach wychodzić, bo by nie zdążyły na autobus. Trzecie pytanie do Pani Dyrektor ile Pani posiada godzin do dyspozycji dyrektora. Pani zarzuca nam, że nie ma żadnych dokumentów itd. Jest Pani w błędzie, aneks nr 2 , który sporządzony jest na starym druku nie ma tutaj uwag, że zlikwidowano itd. Miała Pani wykazać, co jest zastosowane, że 16 godzin nadliczbowych Pani zlikwidowała, analizując arkusz i aneks nr 1 i 2 nie znalazłem czegoś takiego, najistotniejszą sprawą , że zarzuca się komisji posługiwanie się dokumentami nieznanego pochodzenia, te dokumenty udostępnił mam pracownik urzędu gminy, oryginał powinien znajdować się na terenie urzędu gminy, bo gmina jest organem prowadzącym. Pani się odnosi, że do pewnych dokumentów komisja nie dotarła, zarzuca mam Pani, że jest nie prawdą ujęcie osoby w aneksie a osoby nie ma w arkuszu, jak mogą różnić się dwa aneksy zarzuca mam się, że nie rozumiemy tego, co nam Pani dyrektor mówi. My jako Rada jesteśmy zaskoczeni przedstawianiem nas w takim świetle dla społeczeństwa. Pani jako kierownik. Następny zarzut, że w ramach swoich kompetencji Pani sporządza swój plan, tak oczywiście ale 45.5 godz. tygodniowo. Z tego co wiem szkoła zamykana jest o 16-tej a o 16¹⁰ dzieci by wychodziły, to jest absurdalne. Zarzuca mam się, że komisja Rewizyjna kłamie, podpieramy się, szkoda, że nie ma Pana Wójta to by się ustosunkował w końcu jakie są papiery na terenie gminy, czy my pracujemy na falsyfikatach a może arkusze organizacyjne tworzone są z dnia na dzień

Pani Gąsiorowska Joanna – na arkuszach organizacyjnych i dokumentach urzędu gminy znajdują się nasze dane osobowe, czy komisja rewizyjna może kontrolować .

Pan Bucholski Tomasz – jest Pani prawnik niech wyjaśni.

Pani Marta Potrzuska Karwińska - radca prawny – moje zdanie jest takie, że arkusz organizacyjny jest informacją publiczną jednakże jednak nazwiska znajdujące się na arkuszu należy rozważyć czy ich nie zanominizować z tego względu iż w momencie kiedy są podane nazwiska i liczba godzin , można uzyskać informację o wynagrodzeniu nauczyciela i z tego względu te informacje mogą być objęte ustawą o ochronie danych osobowych .

Pan Czerwiński Krzysztof – dla sprostowania Panie Przewodniczący Komisja Rewizyjna nie złamała tego przepisu, ponieważ nie udostępniała danych

osobowych na dokumencie utworzonym przez Komisję Rewizyjną, nigdzie nie były podawane nazwiska, także opieraliśmy się tylko na godzinach .

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – ja rozmawiałem z Panią mecenas, z Pani mamą na temat arkuszy i jednoznacznie Pani mecenas stwierdziła, że można udostępnić do wiadomości publicznej, nawet jest wskazane aby je umieścić na stronie internetowej, nie ma przeciwwskazań, bo nauczycieli zalicza się jako osoby publiczne.

Pan Krajewski Jerzy – muszę pilotować to co wcześniej pomyślałem, dobrze, że Pani mecenas się odezwała w kwestii w której jest kompetentna, mnie to zawsze drażni co sesja, jeżeli ktoś zada Pani pytanie prawne, żeby Pani odpowiedziała tak mówi prawo, Pani nigdy nam nie odpowiedziała tak mówi prawo, Pani ciągle mówi moim zdaniem, jak ja to interpretuję, jak można prawo na wszelki sposób interpretować, prawo jest prawem i proszę nam powiedzieć, że takie jest prawo, Pani ciągle oscyluje wokół czegoś i mówi na mój rozum to myślę, że tak to powinno być, proszę nas konkretnie informować jak mówi prawo. Pani mecenas proszę się zmienić albo będę wnioskował ,o zmianę radcy prawnego naszej Rady, bo Pani nam nie pomaga. My jako laicy potrzebujemy tego prawa i Pani powinna o tym nas informować do czego mamy prawo a do czego nie mamy.

Pani Marta Potruska Karwińska – radca prawny – chciałam Panu wytłumaczyć, że gdyby był Pan prawnikiem toby Pan zrozumiał, że przepisy nie określają każdej dziedziny życia, w tym jest także wskazane przez sądy orzecznictwo, które wypełnia lukę spowodowaną takim sytuacjami, gdzie wszyscy nie odpowiadają wprost, orzecznictwa wydawane przez sądy zawsze są zbieżne w związku z tym ja nie mogę powiedzieć tak jest w każdej sytuacji z tego względu, że w takich sytuacjach może być rozbieżne orzecznictwo, moja odpowiedź, moja argumentacja jest oparta na moim przekonaniu, które wynika z interpretacji przepisów, interpretacji orzecznictwa i doktryny, która została zbudowana przy każdym przepisie, dlatego ja myślę tak, Panie radny gdyby był Pan prawnikiem to by Pan zrozumiał , dlaczego ja tak odpowiadam, chciałabym, aby pan wiedział skąd taka treść moich odpowiedzi.

Pan Czerwiński Krzysztof – na początku naszego spotkania Pan Wójt deklarował, że on będzie tym mentorem, na to wygląda, że nam mentor zginął. Moja taka sugestia, padły słowa na tej sali moich przedmówców, że wszyscy są nastawieni do kompromisu do wyjaśnienia każdej kwestii. Nie ważne jaka komisja by przeprowadzała kontrolę , nie możliwe to jest, bo żadna kontrola nie jest kontrolą właściwą . Powtórzyła się sytuacja z ubiegłego roku, też był protokół tylko nie kontroli, bo nie było możliwe przeprowadzenie kontroli otrzymaliśmy od wójta pismo : w nawiązaniu do pisma z dnia 21 maja 2015 roku , które wpłynęło do gminy 27-go informuję, że po powzięciu informacji o złożonym piśmie przez Panią Dyrektor Marzenę Nowicką przeprowadziłem z nią rozmowę w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Pani dyrektor niezwłocznie wycofała pismo, Jednocześnie informuję, że Pani Dyrektor wyraziła wolę dalszej współpracy z Radą Gminy poprzez udzielenie jej w ramach posiadanych kompetencji żądanych informacji. Czy jeżeli komisja rewizyjna stwierdza fakt, który jest podparty jakimkolwiek dokumentem, to

czy sama go sobie wytworzyła, bo w uwagach sporządzonych przez Panią dyrektora to 90 % to komisja kłamie, czyli podważany jest nasz autorytet w związku z wykonywaną funkcją publiczną. Staram się godnie reprezentować swoich wyborców a przede wszystkim mieszkańców gminy. Druga rzecz to przedstawia się rodzicom, że Rada nie dała pieniędzy na remont łazienek, Pani Dyrektor twierdzi, że my jako komisja Rewizyjna nie byliśmy w stanie stwierdzić, czy te łazienki były remontowane bądź nie. Jeżeli w sprawozdaniu półrocznym na dzień 30 czerwca br w dziale 801 w paragrafie 4270 zaplanowano 4 tys. i pisze realizacja zadania nastąpi w drugim półroczu 2016 roku, na koniec roku ten paragraf został w ogóle zlikwidowany, Zarządzeniami Pan Wójt tą kwotę rozdysponował na inne paragrafy a na zebraniach szkolnych, różnych spotkaniach przedstawia się, że Rada nie dała pieniędzy na remont pomieszczeń łazienkowych. Jesteście ludźmi wykształconymi, bo uczycie nasze dzieci powiedzcie teraz sobie, czy to ma sens, gdyby było coś nieoprawnie zrobione bądź w oparciu o dokumenty wyssane z palca, podejrzewam, że już dawno prokuratura by się tym zajęła w stosunku do naszego postępowania jako komisji Rewizyjnej, gdybyśmy coś przedstawili, co jest nieprawdą, nie podparte dokumentacją.

Pani Jakubowska Renata – nauczyciel – przysłuchując się tej dyskusji, wygląda na to, przynajmniej my tak to odbieramy Rada Pedagogiczna, że jesteście zjadaczami pieniędzy gminnych, że mamy bardzo dużo pieniędzy przeznaczonych na szkołę tak jak powiedział to Pan Krajewski, natomiast póki co tak naprawdę to szkoły na nic nie stać, mówi się o godzinach nadliczbowych, że mamy tak bardzo dużo a wiecie Państwo, że musimy wyrobić pensum, pewną normę ponieważ kilka lat do tyłu wypłacaliście nam wyrównania, które były wielką kością niezgody, więc jeśli wypracujemy te godziny jest źle, jeśli dajecie państwo, powiedzmy pieniądze za darmo też jest źle, więc nie wiem gdzie są te pieniądze, które są przeznaczone na szkołę. My chcemy pracować jak najlepiej, w spokoju, nie w nerwowej atmosferze, która wytworzyła się w naszej gminie i nie sprzyja naszej pracy i opinii nas nauczycieli w jakim świetle nas stawia.

Pan Kowalski Jarosław- Przewodniczący Rady Gminy – rozumiem, że oczekujecie Państwo pensum, a resztę mamy wycofać.

Pani Jakubowska Renata – chodzi mi o to, że nasze pieniądze, tak jak powiedział Pan Krajewski my mamy bardzo dużo pieniędzy przeznaczanych na szkołę.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – nie wiem co sugerował Pan Krajewski i co Pani sugeruje, ale jest budżet jaki jest i myślę, że nigdy nie mieliście Państwo problemów, żebyście nie otrzymali poborów. Niech Pani mi powie, czy jest to kompetencja Rady, że my zabieramy godziny, czy dajemy godziny, tylko poszła informacja od Komisji Rewizyjnej, że w miesiącu marcu było 170 godzin nadliczbowych, to jest tylko informacja, to jest ich rola, obowiązek komisji gdy kontrole przeprowadzają, a tu się robi straszny krzyk. Nikt nie sugerował, tylko informację Komisja Rewizyjna przestawiła Radzie, taka jest jej rola. Tu nie padło jedno zdanie, żeby zabrać jakieś godziny.

Pani Gąsiorowska Joanna- to nie jest tak, że w danej klasie się grupy, dane grupy to są zajęcia poszczególne i jeżeli są zajęcia specjalistyczne to nie uczestniczy cała klasa tylko 5 czy 6 dzieci zgodnie z rozporządzeniem, bo to są dzieci upośledzone w stopniu lekkim, one nie mogą się uczestniczyć z wielką grupą dlatego te zajęcia jest później zsumowanie ile godzin w danej klasie, nie są , że pracujemy do szesnastej a powinniśmy dłużej tylko są to godziny rozdysponowane pomiędzy te grupy.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – czy ktoś chce zabierać godziny.

Pan Czerwiński Krzysztof – mówi się, że Rada chce zabierać godziny. Komisja stwierdziła to, co wynika z dokumentów, rażące błędy jeżeli $22+3+1=27$, ktoś popełnia błąd.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor SP Dzierzgowo – może wszystko Pan odczyta.

Pan Czerwiński Krzysztof – Panie Przewodniczący albo będziemy prowadzili dyskusje i jest możliwość wypowiedzi, albo jedni drugim będą przeszkadzać, ja Pani Dyrektor nie przeszkodziłem ani razu, a Pani mi utrudnia wypowiedź, jeżeli mamy kontynuować to bym prosił o zachowanie spokoju. Nikt nie napisał w protokole Komisji Rewizyjnej, że mamy zabrać tej Pani tyle, tej Pani tyle. Jeżeli ktoś tworzy dokument i się pod nim podpisuje ponosi odpowiedzialność. Czy jako Rada Pedagogiczna znacie Państwo treść Aneksu Nr 2, jeżeli mamy o tym rozmawiać to prosiłbym, aby każdy się wypowiedział, bo tu są wasze dane osobowe.

Nauczyciel SP Dzierzgowo – na posiedzeniu Rady jest odczytywany aneks i jest podejmowany uchwałą.

Pan Czerwiński Krzysztof – jeżeli jest odczytywany, to może któraś z Pań powie, u której Pani była pomyłka. Zadaje pytanie Radzie Pedagogicznej, czy każdy wie ile ma godzin zapisanych w tym aneksie. Padły dwa zdania a tych przypadków było pięć. To świadczy jaki mamy przekaz informacji między kierownikiem placówki w osobie Pani Dyrektor a Radą Pedagogiczną, którzy nie są informowani na bieżąco ile kto posiada godzin, a nam się zarzuca, że my kłamiemy.

Pani Robak Magdalena- nauczyciel SP Dzierzgowo – chciałam ustosunkować się do po poruszanych przez Komisję jednego z tematów mianowicie języków obcych. Mówi się, że żadnego godziny nie są planowane do ograniczenia, przy czym w protokole z komisji rewizyjnej są zarzuty na temat szastania godzinami języków obcych przy czym język niemiecki i język angielski z czego wiem dobrze są językami równoważnymi.

Pan Tomaszewski Jarosław – nauczyciel – chciałem koleżankę poprzeć. My wiemy, że za rok może którego języka nie być, bo będzie za mało godzin, zdajemy sobie z tego sprawę.

Pani Robak Magdalena - nauczycieli – jeden jest język wiodący, drugi jest dodatkowy, wynika to albo z potrzeb albo z sugestii i prośb rodziców, nasza szkoła podstawowa nie jest traktowana jako szkoła językowa.

Pani Nowicka Magdalena – kwestia języków, może to nie było do końca jasno przedstawione przez Komisję Rewizyjną. Komisji nie chodziło o likwidowanie

jakichkolwiek godzin języków. Komisji Rewizyjnej chodziło, jeżeli źle mówię to później Panowie mnie sprostujecie. Z arkuszy organizacyjnych wynika, mówię przykładami, że jedna klasa ma język niemiecki, druga język angielski i tak od nowa język angielski, język niemiecki, czym, to jest podyktowane. Mówimy o językach o potrzebach uczniów, tu jest pytanie do Pana Wójta, panie Wójcie klasa II a w ubiegłym roku we wrześniu zwróciła się do Pana Wójta, Pani Dyrektor mówiła, że jak wniosek będzie napisany to napewno Pan Wójt się przychyli, Panie Wójcie do dziś nie mamy odpowiedzi na ten wniosek, czym to zostało podyktowane.

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – jak zaczął się ten problem jeżeli chodzi o godziny dodatkowe, była moja decyzja, żeby te godziny zlikwidować, bo ja już nie wiedziałem, czy te godziny można zrobić. W jednej klasie było tak, że te godziny nie potrzebne, Była moja odpowiedź do Pani Dyrektor, że nie robimy na razie, jest tak jest.

Pani Nowicka Magdalena – my do dzisiaj nie otrzymaliśmy takiej odpowiedzi, chcielibyśmy aby taka odpowiedź na ręce Przewodniczącej Rady Rodziców wpłynęła. Następna sprawa Pani Dyrektor mówiła, że za zgodą organu prowadzącego dokłada się jakieś godziny, Panie Wójcie wszystkie dzieci są równe, nie powinno być zróżnicowania, że jedna klasa ma dwa języki inna tylko jeden. Powinno to w całym toku edukacyjnym ustalone od samego początku. Powiem Państwu na przykładzie mojego syna, w oddziale zerowym miał dwa języki przez dwa lata angielski i niemiecki, idzie do następnej klasy i ma tylko jeden język, co się dzieje z tą wiedzą którą nabył w klasie zerowej, Panie Wójcie to Pana rola jest, żeby to wszystko racjonalnie uporządkować. Nikt nie powiedział, że któryś język jest niepotrzebny, chodzi nam tylko o sprecyzowanie, aby od początku edukacji do końca dla wszystkich dzieci było równo.

Pan Czerwiński Krzysztof – nawiązując do przedmowców z Rady Pedagogicznej, jeżeli chodzi o języki obce, ma Pani rację w statucie szkoły nie jest napisane, że nasza szkoła jest szkołą językową, przedstawię problem nie mniejszej wagi jak koleżanka przedstawiła, mój syn też przez dwa lata miał dwa języki, po rozpoczęciu nauki w klasie pierwszej trzy godziny języka niemieckiego, czy to było zgodne z ramowym programem nauczania.

Pan Bucholski Tomasz – może udzielimy głosu Pani Dyrektor, bo my tylko mówimy a żadnej odpowiedzi nie uzyskaliśmy.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – proszę Pani nie robi Pani cyrku, bo my braw nie potrzebujemy, uwaga do Pani, już po raz drugi się Pani powtórzyła, proszę się zachowywać jak przystało.

Pani Gąsiorowska Joanna – dobrze, przepraszam.

Pani Rybacka Grażyna – nauczyciel – chciałam zwrócić uwagę, że pod naszym adresem są takie przykre sformułowania. Państwo wiecie, znacie ja jestem nauczycielem historii i przyrody owszem znam, wiem ale ja się koncentruję na przygotowywaniu dzieci z mojego przedmiotu i staram się robić to jak najlepiej i jako wychowawca też, takie aluzje do nas znacie, wiecie owszem znamy ale nie jesteśmy omega nie wiem kim, popatrzcie Państwo na nas jako na ludzi, bo to jest do nas troszkę tak złośliwie. My dziesięć miesięcy naprawdę bardzo

ciężko pracujemy, wiecie Państwo, znacie Państwo, owszem wiemy i znamy ale też mamy swoje dziedziny i na nich się koncentrujemy, jesteśmy wychowawcami, mamy szereg ważnych problemów do rozwiązania, naprawdę troszkę też poszanujcie naszą pracę, że my staramy się, a takie uszczypliwe uwagi, czy wiecie Państwo, czy znacie to naprawdę są bolesne.

Pani Dec Elżbieta- nauczyciel= chciałabym się odnieść do protokołu z komisji rewizyjnej, bo zaczęła Pani dyrektor kontynuować ale nie uzyskaliśmy odpowiedzi na to pytanie na jakiej podstawie zarzuca się dyrektorowi szkoły kierowanie się wyłącznie dobrem nauczycieli a nie dobrem dziecka .

Pan Czerwiński Krzysztof – każdy zrobił by wszystko dla swojego dziecka, dziecko jest najważniejsze. Drodzy Państwo, to, że pod kątem nauczycieli, powiedzcie tak, kto z was chciałby, aby czyjeś dziecko było w jakiś sposób pomijane, bądź nie wyróżniane, czy napiętnowane, nikt . Drodzy Państwo wywnioskowane to zostało po tym, że jeżeli np. celowe , tak stwierdziliśmy docelowe, bo w jednym miejscu można się pomylić, w drugim, w trzecim ale nie w tyłu, odnieśliśmy się do tego, że niestety ale jest, jeżeli będzie to nadal tolerowane, że będzie tyle godzin - nie tyle. Każde dziecko, jeżeli zaczyna edukację to jest dla niego szok, bo musi siedzieć bez ruch, o to nam chodziło, że zostały sztucznie zawyżone godziny, nie było to pod kątem nauki itd. Odnosząc się do Pani przedmówczyni, nie miałem tego na kontekście, mimo to, że reprezentuje komisję rewizyjną, że czy znacie, czy nie znacie, chodziło nam czy zostaliście poinformowani ile pod waszym nazwiskiem figuruje godzin, nie miałem tego na myśli, aby w jakiś sposób dopytywać się o wykonywanie Pani zawodu, tylko chodziło nam jaki przekaz informacji jest w stosunku do dokumentów, skoro w uwagach się pisze, że jest tyle arkuszy, jest oryginał nie oryginał, kopia, kserokopia, to jeżeli Pani mnie źle zrozumiała, to przykro mi.

Pan Bucholski Tomasz – ciągnie się to i ciągnie ale cieszy mnie wypowiedź jednej Pani nauczycielki, jest tu jeden wielki błąd my do Państwa nic nie mamy, nikomu z Państwa nic nie zarzucamy, my kontrolowaliśmy i w protokole odnosimy się do Pani Dyrektor, na temat nauczycieli nic nie ma. Dla mnie jest przykre, że Pani powiedziała, że Państwa sprawdzamy, nas nie interesuje czy Pani ma wiedzę w swoich dokumentach, nas interesuje Pani Dyrektor danej placówki, bo Dyrektor odpowiada za dokumenty a nie Pani, ja tu nie widzę problemu, Problem jest z Panią Dyrektor.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor SP Dzierzgowo – rozumiem, że problemem jestem ja. Ja samodzielnie działałam w tej szkole, sama realizuje wszystkie nadgodziny, realizuje ramowe szkolne plany nauczania, ja to wszystko sama i sama sobie nappełniam kieszenie, tak to wygląda to jest po pierwsze. Chcieli Państwo nauczyciele, ja powiedziałam nie da się odłączyć naszej Rady Pedagogicznej, ponieważ jeżeli przydzielamy godziny, to przydzielamy zgodnie z ramowym planem nauczania, który reguluje Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej, po drugie bierzemy wszystkie potrzeby uczniów, tych którzy mają orzeczenie, tych którzy mają opinie, następnie na podstawie rozporządzeń mówiących o potrzebach edukacyjnych uczniów realizujemy te potrzeby. Siatka godzin, która jest zamieszczona w arkuszu organizacyjnym wskazuje nauczanie zgodne z ramowym planem nauczania, szkolnym planem

nauczania, szkolny plan nauczania to jest taki plan, który wynika z omówienia potrzeb wszystkich dzieci, są tzw. godziny do dyspozycji dyrektora szkoły, które można przeznaczyć na realizację różnych innych zadań i możemy wtedy uruchomić język angielski, język niemiecki lub jakieś inne kwestie, które są zgodne z potrzebami uczni, jeżeli jest jakaś potrzeba żeby wskazać jakieś inne dodatkowe zadanie uzgadniamy to z organem prowadzącym i proszę mi wierzyć, że jeden egzemplarz oddaje do Urzędu Gminy na ręce Pana Wójta włącznie z pismem przewodnim i odnoszę się w nim szczegółowo, ponieważ te załączniki tworzy ta Rada nie ja w oparciu o dokumentację, która otrzymujemy od rodziców i wtedy szczegółowo, rozporządzenie plus potrzeby rodziców, które są pisemnym uzasadnieniem w formie orzeczenia lub opinii czy opinii logopedycznej, my w kołach zadaniowych się spotykamy, specjaliści zawsze omawiają i my wtedy dokonujemy, jest taka potrzeba i odwołam się do organizacji pracy szkoły z tego roku i była ta informacja w protokole komisji rewizyjnej, że w VI b powstało 46,5 godziny, w wymiarze obowiązkowym jest zapisane pod spodem 27 czyli zgodnie z ramowym i szkolnym planem nauczania, razem 27 godzin, pozostałe jak Państwo widzicie są tu cyferki, które są podporządkowane do konkretnych zajęć. Jeżeli mówimy o tej VIb to zajęcia rewalizacyjne są 4 godziny, wtedy grupa dzieci, która ma zajęcia rewalizacyjne idzie na zajęcia rewalizacyjne, które muszą być organizowane dwa razy po dwie godziny i zespół zadaniowy tak to przygotowuje, to się odbywa po zajęciach lekcyjnych, te dzieci które mają trudności i też mają realizowane orzeczenie i opinie, też w VI b zajęcia dydaktyczno wyrównawcze w liczbie 10 godzin i te dzieci chodzą na zajęcia wyrównawcze z języka polskiego, z matematyki zgodnie co mają w orzeczeniach, następnie inne np., logopedia i też dla klasy VIb były dwie godziny. Jedne dzieci potrzebują zajęć rewalizacyjnych idą na rewalizacyjne, inne potrzebują wyrównawczych idą na wyrównawcze i w ten sposób na jednej godzinie rozdysponowujemy pewną ilość dzieci, ponieważ zgodnie z wytycznymi MEN jeżeli się realizuje zajęcia specjalistyczne, a to realizują specjaliści, którzy mają pokończone studia podyplomowe w określonych kierunkach wówczas równolegle mogą sobie pozwolić i ustawić ten plan do organizacji pracy szkoły, że równolegle te dzieci mają zajęcia specjalistyczne, w tym czasie równolegle może się odbywać trzy albo pięć godzin, bo jest taka możliwość i to wykonują nauczyciele, którzy zgodnie z wytycznymi które otrzymują między innymi z poradni, stąd też wychodzi razem 46,5 godziny i jest to zgodne z potrzebami dzieci, czyli zgodne z tym jaką mamy dokumentację. To jest punkt pierwszy, że wymiar obowiązkowy w arkuszu organizacji pracy szkoły jest napisane obowiązkowe, natomiast u góry razem czyli podsumowania wszystkich godzin nie wynika to z tego, że my chcemy realizować te zajęcia, na siłę, tylko to jakie są potrzeby to mamy zgłoszone przez rodziców i wyznaczone przez prawo i dlatego nie można w ten sposób rozliczać, że szkoła jest do 16-tej, a zajęcia byłyby do 17-tej to jest absurd. Ja mam jeden arkusz drugi przedkładałam organowi prowadzącemu, organ prowadzący ma takie same dokumenty, nie mogą odpowiadać za dokumenty, które znajdują się na terenie gminy, ja również muszę mieć oryginał i mam taki oryginał. Nie wiem na jakim Państwo

pracowaliście arkusza, jeżeli chodzi o rok poprzedni, mówimy o wszystkich nauczycielach, którzy są zawarci u góry, kiedy poprosiłam w trakcie kontroli o arkusz organizacji pracy szkoły, ponieważ była kwestia nauczycielki która była na zwolnieniu lekarskim do 17 września, więc ustaliliśmy z Panem Wójtem, że wpisujemy w ten sposób ze względu na to, że nie wiadomo jak zdrowotnie koleżanka się odniesie do kwestii pracy, Pani ta następnie uzyskała urlop zdrowotny, ona jest zaznaczona tyle, że ołówkiem. To nie znaczy, że ja nie znoszę krytyki, nawiążę do koleżanki, nie chodzi mi tu o złośliwość, tylko chodzi mi o to, że czasami w różnych kwestiach różnimy się w sposobie interpretacji pewnych kwestii, ale Państwu z Komisji Rewizyjnej, kiedy byliście w szkole pytałam Pana Przewodniczącego czy mogę Panu udostępnić dokumentację tą, która mam na terenie szkoły nie pamiętam dokładnie jak te słowa były powiedziane, w każdym bądź razie, komisja rewizyjna nie wzięła. Przykro jest mi tego słuchać, bo np. jest pytanie w jaki sposób zostały zawyżone godziny, nie zostały zawyżone. Wszystkie nadgodziny wynikają z ramowego, szkolnego programu nauczania, które my realizujemy w trakcie procesu edukacyjnego. Po prostu jest mi przykro. Był taki natłok tych pytań, że ja po prostu chciałabym w dniu dzisiejszym wszystko krok po kroku omówić.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – Pani podważa, że komisja pracowała na jakiś tam dokumentach, że Pani ma oryginały a oni pracowali na kopiach, jak to jest Panie Wójcie, czy jest różnica, czy nie ma,

Pan Jeliński Robert – Wójt Gminy – nie ma różnicy, jak przynoszą arkusze to przynoszą z opisami, Pani Basia powinna dać taki arkusz z opisem, prawdopodobnie odbiła ksero. Ksero jest takie same, tam są takie teczki, gdzie są orzeczenia, jeżeli chodzi o ten ołówek to potwierdzam to, że czekaliśmy na decyzję, czy Pani przyniesie zwolnienie czy nie.

Pan Kacprzak Jarosław – dlaczego szkoła podstawowa w Rzęgnowie, czy gimnazjum potrafi sobie poradzić z tym problemem, a szkoła podstawowa w Dzierzgowie nie.

Pani Nowicka Magdalena – taka sama kontrola była przeprowadzona w szkole podstawowej w Rzęgnowie, gimnazjum też będzie kontrolowane ale to wynika ze statutu Gminy, komisja rewizyjna kontroluje kierownika jednostki organizacyjnej, to jest obowiązek komisji rewizyjnej i jaki był ten przebieg nie byłam, nie wiem natomiast to jest nasz statutowy obowiązek, my musimy kontrolować. Jeżeli chodzi o grono pedagogiczne, to szanujemy Państwa pracę, fakt faktem ja spotykam się ze swoimi nauczycielami rozmawiam i tak chce swoje dziecko wychować, mam bardzo dobre zdanie o szkole w Dzierzgowie, wszyscy mamy dobre zdanie i wychodząc z tej sali wyjdźmy z taką opinią, że jest zgoda między Radą a Radą Pedagogiczną a na konflikt jeżeli wyszedł z Panią Dyrektorem to my nie mamy wpływu na tą sprawę. Była kontrola, wynikły jakieś nieporozumienia, Pan Wójt zaproponował audyt i może to rozwiąże problem. Dlatego ten konflikt jest nam naprawdę nie potrzebny. Apeluje z tego miejsca zażegnajmy ten konflikt, będzie przeprowadzony audyt będzie dla Państwa czysta sprawa, będzie dla nas czysta sprawa.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor SP Dzierzgowo- przyszedł tutaj omówić pewne kwestie, zabaczcie Państwo tylko na jeden fakt, co by było nie zrobione

jakby było nie zrobione, w nawiązaniu do Pana wypowiedzi to idziemy pod taką lupę, że wszystko co zrobione jest przez tą szkołę.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – Pani nie wciąga szkoły, Pani Dyrektor.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor SP Dzierzgowo – myślę, że po 16 latach pracy jako dyrektora szkoły, myślę, że tyle co my zrobiliśmy, myślę, że nasza placówka funkcjonuje bardzo dobrze i powiem to z całą otwartością, myślę, że jest dobrze zarządzana, ale jak słucha się tego wszystkiego to wychodzi, że ta placówka sama się prowadzi, My jako Rada Pedagogiczna rozmawiamy konkretnie i myślę, że jeśli wzajemnie się poszanujemy, będziemy otwarcie mówić bez dokuczania sobie to myślę, że jesteśmy w stanie osiągnąć kompromis.

Pan Czerwiński Krzysztof – nawiązując do wypowiedzi Pani Dyrektor jest to takie skakanie, po różnego rodzaju zagadnieniach. Najpierw Pani twierdzi w uwagach, że komisja sama pisze, że otrzymała do wglądu i w nawiasie (w jakim trybie i od kogo kopię tych aneksów. Pani Dyrektor trzeba ustalić pewne fakty, co jest prawdą wynikająca z dokumentów, komisja ma takie zadanie żeby kontrolować te rzeczy ze stanem faktycznym, ale tutaj wynikają inne sytuacje wciąga się w to Radę, Rada Pedagogiczna nie jest odpowiedzialna za wytworzenie tego dokumentu, nikt z Rady Pedagogicznej nie podpisał się po tym dokumentem, tylko kierownik jednostki Pani dyrektor, Druga rzecz przedstawia się inną prawdę rodzicom na zebraniach w szkole lub innego typu spotkaniach jakie odbywały się w szkole, że my jako Rada chcemy zabrać godziny wynikające z orzeczeń, co jest nie prawdą. Rada Pedagogiczna zostaje wciągnięta niesłusznie, ale nie przez nas w jakiś konflikt typu Rada Pedagogiczna Rada Gminy. Tak jak zaznaczyłem we wcześniejszej wypowiedzi komisja rewizyjna kontroluje nie Radę Pedagogiczną tylko kierownika jednostki organizacyjnej.

Pani Nowicka Marzena – Dyrektor SP Dzierzgowo – dlaczego mówi Pan, że wciągana, dlaczego wkłada mi Pan te słowa w usta, czy ja Państwa wciągam.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy – Pani dyrektor ale delikatniejszym tonem, bo wie Pani o czym świadczy takie zapytanie.

Pan Tkacz Marek – zostaliśmy na tym spotkaniu, aby przybliżyć sprawy, które nurtują nas i was, abyśmy coś z tego wynieśli. Jeżeli ktoś poczuł się urażony przez któregoś z radnych to ja w ich imieniu przepraszam i nam nadzieję, że to spotkanie nie jest ostatnim naszym spotkaniem z wami, jeśli macie takie życzenie prosimy zasugerować i możemy się spotkać. Pani dyrektor jeżeli jest Pani na sesji i ma Pani jakąś wiedzę to niech Pani tą wiedzę przekazuje rzetelnie Radzie Pedagogicznej, jeżeli któryś z nauczycieli ma dzień wolny to zapraszamy na sesję, bo do nas dochodzą sygnały Pani Dyrektor, że były spotkania organizowane w szkole po tej kontroli, nie będziemy ujawniać od kogo, ale mamy wiadomości pewne. Były takie sytuacje, że dzieci pozostawały bez opieki, bo Pani musiała ekstra spotkanie zorganizować z nauczycielami i coś przekazywać nie o to chodzi. Myślę, że nauczyciele chcą spokojnie pracować. Pani jest od tego, aby poddawać się tej kontroli nie tylko Komisji rewizyjnej ale jest Pan Wójt jako zwierzchnik. Dzisiaj widzieliśmy to

przełożenie jakie jest między Panią a Panem Wójtem, tak nie może być. Apeluję do Pana Wójta, bo rozmawialiśmy o tym, aby Pan Wójt wyciągnął konsekwencje w stosunku do Pani dyrektora i żeby doprowadzić sytuację do normalności. W Rzęgnowie była kontrola też były uwagi i sprawa została rozwiązana po cichu. Zawsze jest problem ze szkołą w Dzierzgowie. Była kontrola w ubiegłym roku, była ta sama sytuacja. Była poprzednia sesja prosiliśmy Panią o wypowiedź, Pani rzuciła nam odpowiedź na piśmie. Jeśli by rzeczowo udzieliła Pani odpowiedzi na poprzedniej sesji myślę, że problemu by nie było.

Pan Kacprzak Jarosław – jest problem, bo popełniła Pani błąd w tych pięciu godzinach, proszę się przyznać, przeprosić i poprawić i nie ma problemu.

Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy odczytał wniosek skierowany do Pana Wójta za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Gminy o przeprowadzenie audytu w Szkole Podstawowej w Dzierzgowie. Wniosek został przyjęty jednogłośnie i stanowi załącznik do protokołu

Po wyczerpaniu porządku dziennego obrad Pan Kowalski Jarosław – Przewodniczący Rady Gminy zamknął obrady XIV sesji Rady Gminy w Dzierzgowie.

Protokółował:

B. Szypulska